

Komitety Badań nad Migracjami
Polskiej Akademii Nauk



Krystyna Slany
Magdalena Ślusarczyk
Łukasz Krzyżowski

Wpływ współczesnych migracji Polaków na przemiany więzi społecznych, relacje w rodzinie i relacje międzygeneracyjne

EKSPERTYZY KOMITETU BADAŃ NAD MIGRACJAMI PAN

Krystyna Slany
Magdalena Ślusarczyk
Łukasz Krzyżowski

Wpływ współczesnych migracji Polaków na przemiany więzi społecznych, relacje w rodzinie i relacje międzygeneracyjne

Opracowanie przygotowane na zlecenie
Komitetu Badań nad Migracjami
Polskiej Akademii Nauk

Warszawa 2014

SPIS TREŚCI

Abstrakt	5
Rekomendacje	6
I. Rekomendacje o charakterze ogólnym	6
II. Rekomendacje dla rodziców	7
III. Rekomendacje dla szkół, przedszkoli i innych placówek edukacyjnych oraz poradni psychologiczno-pedagogicznych	8
IV. Rekomendacje dla instytucji pomocowych	8
Wprowadzenie	10
1. Cele ekspertyzy	10
2. Demograficzne tło migracji w świetle NSP 2011 i ewidencji bieżącej ludności w perspektywie migracji i rodzin migracyjnych	12
Skala migracji	12
Feminizacja migracji	13
Migranckie gospodarstwa domowe	13
Migracje według wieku	14
Rozwody a migracje	14
Związki binacjonalne	16
Część I – Polskie rodziny transnarodowe	18
1.1. Definicje i istota rodzin transnarodowych	18
Typy rodzin transnarodowych	19
1.2. Praktyki rodzin transnarodowych	22
Migracje kobiet i relacje w rodzinie	22
Motywy wyjazdu i role rodzinne	22
Transnarodowe macierzyństwo	24
1.3. Napiętnowanie matek migrantek	25
2. Problemy emocjonalne i szkolno-wychowawcze dzieci z rodzin migracyjnych, „sieroctwo migracyjne” – dyskurs ekspercki	26
2.1. Dzieci z rodzin migracyjnych – sposoby podejścia do zagadnienia	26
Model deterministyczny	27
„Eurosieroctwo” – sieroctwo społeczne	29
Model indeterministyczny	30
Problemy dzieci związane z wyjazdami rodziców głównie w świetle badań pedagogicznych i psychologicznych	32
3. Migranci i ich starzy rodzice – formy opieki	37
Część II – Funkcjonowanie rodzin w kontekście wielokulturowości i związków mieszanych	41
1. Obszary konfliktowe małżeństw binacjonalnych i strategie rozwiązywania konfliktów	41
1.1. Konsekwencje dezintegracji małżeństw/związków mieszanych. Kwestia dzieci	

w sytuacji rozwodu małżeństw binacjonalnych	42
2. Rodziny polskie w wielokulturowej rzeczywistości z perspektywy dzieci – wyzwania i problemy	44
2.1. Formy sprawowania opieki nad dziećmi	44
2.2. Współpraca ze szkołą (migrantów/reemigrantów, rodzin wielokulturowych)	45
Strategie polskich rodzin w kontekście wielokulturowości (kraj przyjmujący)	46
Wnioski ogólne	49
Bibliografia	50

Rysunki

Rysunek 1. Przeciętna liczba rozwodów na 100 zawartych małżeństw według województw latach 2004-2011	15
Rysunek 2. Modele wyjaśniania sytuacji rodzinnej i wychowawczej dzieci migrantów	27
Rysunek 3. Formy opieki na odległość nad starszymi rodzicami	38

Abstrakt

Jak pokazują wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011, w końcu marca 2011 roku za granicą przebywało powyżej trzech miesięcy 2 017 tys. osób, w tym ponad 12 miesięcy i więcej – aż 1 560 tys. osób zameldowanych w Polsce na stałe. Co dziesiąte gospodarstwo domowe było gospodarstwem migranckim. W stosunku do danych z NSP 2002 wystąpił 2,6-krotny wzrost liczby gospodarstw, których wszyscy członkowie migrują. Najczęściej wyjeżdżają ludzie w wieku 20-39 lat (około 62%), w fazie zakładania i rozwoju rodziny, ale i zarazem poszukiwania szans na godne życie zawodowe. Ogromne przemieszczenia międzynarodowe Polaków silnie wpływają na przemiany więzi społecznych, funkcjonowanie i trwanie rodzin. Rodzą całą gamę problemów, które jeszcze nie tak dawno były niewidoczne lub pomijane w badaniach i dyskursie społecznym. Uwidoczniają liczne napięcia i konflikty, a zarazem niosą nowe wyzwania związane między innymi z fenomenem rodzin transnarodowych, funkcjonowaniem w warunkach wielokulturowości, dekonstrukcją/rekonstrukcją rodzin, odgrywaniem ról rodzinnych, organizacją opieki nad dziećmi (transnarodowe rodzicielstwo) i starszymi rodzicami (realizacja powinności międzygeneracyjnych), problemami emocjonalnymi i edukacyjnymi dzieci migrantów/reemigrantów. Polska kultura jest silnie związana z rodziną i sieciami rodzinnymi jako gwarantami stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa. Migracje młodych ludzi zasadniczo zmieniają fundament tych gwarancji, modyfikują oczekiwania społeczne i możliwości trwania rodzin w niezmienionym kształcie i przebiegu procesów wewnątrzrodzinnych wynikających z zasiedziałości polskich rodzin. Migracje różnicują rodziny co do form, struktury i jakości relacji, rozbijają homogeniczny, stabilny obraz polskiej rodziny. Coraz więcej ludzi w Polsce będzie identyfikowało się z problemami swych rodzin rozdzielonych czasowo lub na stałe, będzie starało się organizować praktyki i więzi rodzinne ponad granicami.

Rekomendacje

I. Rekomendacje o charakterze ogólnym

1. Dotychczasowe ustalenia dotyczące rodzin migracyjnych i dzieci migrantów powinny być **weryfikowane w ciągłych badaniach empirycznych**. Namysłu wymagają metody prowadzenia takich badań, zwłaszcza nad dziećmi, gdyż często doświadczają stygmatyzacji jako tzw. sieroty migracyjne i obciążane są „symptomami dziecka migranta”. Niektóre badania mogą zostać uznane za problematyczne, ponieważ przykładowo odnoszą się wyłącznie do nieobecności matki, a sposób ich realizacji (np. podczas zajęć lekcyjnych) przymusza dzieci do deklaracji, sporządzania bilansu korzyści i strat dla ich własnej rodziny, wymusza definiowanie własnej sytuacji życiowej w perspektywie porażki życiowej.
2. Wiedza o tym, w jakim stopniu migracje różnicują formy rodzin i relacje wewnątrzrodzinne jest niedostateczna. Sygnalizujemy pilną potrzebę prowadzenia badań pogłębionych nad rodzinami migracyjnymi, obejmującymi wszystkich jej członków rodzin, w tym dzieci migrantów. Pełna analiza rodziny transnarodowej powinna uwzględniać **perspektywę biegu życia**.
3. Ze względu na intensyfikację migracji kobiet należy zwracać uwagę nie tylko na ekonomiczne uwarunkowania migracji, ale i na ich determinanty **społeczne oraz psychologiczne**.
4. Mimo że konsekwencje migracji rodziców (lub jednego z nich) mogą generować negatywne skutki dla dzieci, to nie należy ich analizować z perspektywy paniki moralnej, co często praktykowane jest przez media i licznych ekspertów posiadających wiedzę/władzę. Liczne badania pokazują ogrom pracy komunikacyjnej, jaki podejmują migrujący rodzice (szczególnie matki), aby zapewnić swoim dzieciom nie tylko godne warunki życia, ale i wsparcie emocjonalne. Perspektywa **transnarodowa pozwala na uchwycenie złożonych relacji rodzinnych** bez konieczności odwoływania się do kategorii normatywnych.
5. Coraz więcej rodzin w Polsce ma za sobą doświadczenia migracyjne. Jednocześnie zauważalny jest brak przygotowania systemu instytucjonalno-prawnego (przede wszystkim systemu edukacji) do wsparcia rodzin i dzieci w sytuacji wyjazdu i powrotu. Dzieci, które wyemigrowały z rodzicami, a następnie powróciły wymagają odpowiedniego wsparcia

w pokonywaniu ewentualnej bariery językowej, pomocy w wyrównaniu różnic programowych oraz zapoznania się z organizacją pracy szkoły.

6. Większość dostępnej w języku polskim literatury odnosi się do imigracji i imigrantów przyjeżdżających do Polski. Warto, przygotować **poradniki dobrych praktyk** odnoszące się do edukacji międzykulturowej w innych krajach, które uwrażliwiłyby rodziców na konteksty wielo i różnokulturowe i pomogły im realizować zadania wychowawcze i edukacyjne.
7. W odniesieniu do małżeństw rozpadających się (w kraju i za granicą) zaleca się **mediację rodzinną** (na wniosek stron sporu lub zlecenie sądu), co umożliwia ustalenie warunków przyszłego życia, zakończenia lub przynajmniej załagodzenia konfliktu tak, by jak najmniej ucierpiała każda ze stron, a przede wszystkim dzieci. W wypadku spraw o charakterze międzynarodowym mediacje ograniczają eskalację konfliktu i jego upublicznienie.
8. Ważne jest **zaangażowanie państwa polskiego** w wspieranie obywateli w sytuacjach konfliktowych na gruncie międzynarodowym (zwłaszcza w odniesieniu do małżeństw mieszanych). Warto przygotować poradniki i informatory on-line dostępne w których zamieszczone będą prawne i psychologiczne formy wsparcia . Należy monitorować trudne sprawy polskich rodzin za granicą, związków mieszanych, w których pojawiają się sporne sprawy opieki nad dzieckiem.

II. Rekomendacje dla rodziców

Należy przygotować członków rodziny, w tym dzieci do sytuacji rozłąki i udzielić im wsparcia w adaptacji do nowej sytuacji rodzinnej.

Proponuje się konsultację z wychowawcami szkolnymi (lub przedszkolnymi) psychologiem/ pedagogiem szkolnym czy psychologami w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, w celu poszukiwania rozwiązań najkorzystniejszych dla dziecka.

Sugerowane są pytania, na które rodzice powinni sobie sami udzielić odpowiedzi zanim podejmą decyzję o wyjeździe (Dzięgiel 2013):

1. Kto wyjeżdża (matka, ojciec, oboje) i jak długo ma trwać rozłąka?
2. Ile jest dzieci w rodzinie i w jakim są wieku?
3. Jakie są główne motywy wyjazdu?
4. Jakie były relacje między partnerami przed wyjazdem i czy rozstanie było wspólną decyzją obojga rodziców / rodziny?
5. W jakich warunkach i pod czyją opieką znajdzie się dziecko podczas nieobecności rodziców, jaki związek łączy dziecko z osobami opiekującymi się nim podczas nieobecności rodziców i jaki kontakt będzie utrzymywany z rodzicem podczas jego nieobecności?

6. Jak nieobecność rodzica traktowana jest w rodzinie i środowisku?
7. Czy wyjazd spełnia oczekiwania rodziny i przynosi oczekiwane rezultaty i jakie są perspektywy powrotu i ponownego połączenia z rodziną.

Należy zwrócić uwagę przed wyjazdem na:

- a) problem **zapewnienia opieki prawnej dziecku**
- b) **podmiotowe traktowanie dziecka**, włączanie go w proces podejmowania decyzji o rodzinie i migracji

III. Rekomendacje dla szkół, przedszkoli i innych placówek edukacyjnych oraz poradni psychologiczno-pedagogicznych

1. Podkreślanie (jeżeli jest możliwość kontaktu z rodzicem/rodzicami przed wyjazdem) znaczenia **właściwego uregulowania opieki prawnej** i konsekwencji jej braku .
2. **Rozwijanie współpracy między wychowawcą i rodzicem/opiekunem** pozostającym z dzieckiem, sprzyjającej częstym kontaktom i informowaniu się wzajemnie o zauważanych problemach dziecka w nauce czy zachowaniu. W sytuacji migracji samotnego rodzica lub migracji jednocześnie obydwojga rodziców zapewnienie technicznych środków dla bezpośredniego kontaktu migrantów ze szkołą („telefoniczne dyżury” pedagoga i wychowawców, kontakt przez pocztę elektroniczną i telefonię internetową).
3. Organizowanie różnych **form opieki psychologiczno-pedagogicznej** dla dzieci nieradzących sobie z rozłąką z rodzicami oraz zajęć dydaktyczno-wyrównawczych w razie potrzeby.

IV. Rekomendacje dla instytucji pomocowych

1. Przygotowanie i rozpowszechnianie „**Informatorów**” dla rodziców podejmujących pracę poza granicami kraju z podstawowymi informacjami dotyczącymi sytuacji dziecka zostającego w kraju czy wyjeżdżającego z rodzicami.
2. Tworzenie **środowiskowych form kompensacji rozłąki** (poradnie rodzinne, świetlice socjoterapeutyczne, zajęcia dla dzieci i rodziców), podkreślanie, że stygmatyzacja zamyka drogę do działań diagnostycznych i pomocowych.
3. Tworzenie **środowiskowego systemu pomocy rodzinie migracyjnej** – profilaktyki związanej z dotarciem do osób planujących wyjazd, terapii w sytuacji pojawiających się trudności w związku oraz readaptacji, czyli pomocy tym, którzy podejmują decyzję o powrocie i potrzebują wsparcia w ponownym zaaklimatyzowaniu się.
4. Tworzenie **sieci wsparcia** – koordynacja interwencji i pomocy udzielanych także przez inne publiczne i niepubliczne instytucje i organizacje: wymiar sprawiedliwości, szkoły, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, parafie, organizacje pozarządowe. Konieczne jest zwrócenie

uwagi na współpracę między instytucjami w celu zwiększenia skuteczności podejmowanych działań.

5. Umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej w sytuacji niewydolności wychowawczej rodziny przebywającej na emigracji, chociaż główną rekomendacją pozostaje wzmocnienie działań na rzecz wsparcia i integracji rodziny.

Wprowadzenie

1. Cele ekspertyzy

Intensywne przemieszczenia międzynarodowe Polaków po roku 2004 silnie wpływają na przemiany więzi społecznych oraz na funkcjonowanie i trwanie rodzin. Rodzą całą gamę problemów, które jeszcze nie tak dawno były niewidoczne¹. Uwidoczniają liczne zmiany społeczne, napięcia i konflikty związane m.in. z fenomenem rodzin transnarodowych, dekonstrukcją/rekonstrukcją rodzin, rolami rodzinnymi, organizacją opieki nad dziećmi (transnarodowe rodzicielstwo) i starszymi rodzicami, problemami emocjonalnymi i edukacyjnymi dzieci migrantów/reemigrantów. Przemiany zachodzące w Polsce wpisują się w diagnozę ponowoczesnych rodzin zaproponowaną przez U. Becka i E. Beck-Gernsheima. Zauważają oni, że pojawiają się wstrząsy i zmiany tradycyjnego porządku „wywołane zachodzeniem na siebie bliskości i odległości. Narodowe granice, międzynarodowe porządki prawne, prawa migracyjne i linie podziału między większością społeczeństwa a mniejszościami, między Pierwszym a Trzecim Światem, **przebiegają przez środek rodziny**”. Tworzą się „rodziny światowe”, które są wynikiem oddziaływania złożonych globalnych i makrostrukturalnych uwarunkowań. Polska kultura jest silnie związana z rodziną, sieciami rodzinnymi jako gwarantami stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa. Migracje młodych Polek i Polaków, całych rodzin zasadniczo zmieniają fundament tych gwarancji, modyfikują oczekiwania społeczne i możliwości trwania rodzin w niezmiennym kształcie.

Jak zauważa Małgorzata Fuszara i Jacek Kurczewski (2012: 83), współczesne zmiany rodzin nasuwają pytania o ich interpretację jako procesu emancypacji i indywidualizacji poszczególnych członków rodziny, korzystania z innych niż tradycyjnie sposobów układania życia prywatnego. Migracja, zwłaszcza czasowa, staje się z coraz częściej sposobem życia, w którym okresy „bycia razem” przeplatają się ze znacznie dłuższymi okresami „bycia osobno”.

Wiedza na temat tych przemian jest rozproszona i ograniczona, nie są prowadzone długofalowe badania w perspektywie przebiegu życia, a statystyka publiczna nie oferuje ważnych danych, konkurujących z danymi uzyskanymi podczas realizacji badań sondażowych. Skutki migracji

¹ Historyczna już praca Thomasa i Znanieckiego (1976), *Chłop Polski w Europie i Ameryce* pokazywała jak migracje wpływają na dezintegrację życia rodzinnego.

są natomiast często nagłaśniane medialnie (np. problem „eurosierot”), wywołując żywe zainteresowanie, a nawet reakcje i działania instytucji socjalnych, prawnych, edukacyjnych.

Dlatego naszym głównym celem jest rzetelne rozpoznanie – w świetle różnorodnych źródeł (badania, raporty, ekspertyzy) – wielowymiarowych konsekwencji migracji, przedstawienie określonych wniosków i rekomendacji odnoszących się do czterech obszernych tematów, którymi są:

1. przemiany więzi społecznych, relacje w rodzinie i relacje międzygeneracyjne, pojawienie się nowych form rodzin (rodziny transnarodowe), zmiany roli i pozycji społecznej migrantek, rozpad rodzin;
2. kontrakty w zakresie solidarności pokoleń (opieka nad osobami starszymi oraz osób starszych nad pozostawionymi dziećmi i dobytkiem);
3. sytuacja emocjonalna i szkolno-wychowawcza dzieci z rodzin migracyjnych;
4. funkcjonowanie rodzin w kontekście wielokulturowości, wychowanie dzieci, kwestie dzieci w sytuacji rozvodu – kontekst małżeństw mieszanych).

Przedstawiamy funkcjonowanie polskiej rodziny transnarodowej na różnych etapach jej tworzenia. Uwzględnienie procesualnego charakteru konstruowania rodziny w warunkach migracji zarobkowej jej członków pokazuje mnogość strukturalnych napięć i sprzeczności oraz zakres zmian wywołanych międzynarodową mobilnością przestrzenną.

Należy podkreślić, że badanie rodzin w perspektywie transnarodowej nie było częste, dominowała perspektywa ekonomiczna (np. Korczyńska 2000, Duszczak, Wiśniewski 2007; Grabowska-Lusińska, Okólski 2009; Kaczmarczyk 2006; Kaczmarczyk, Tyrowicz 2008; Cieślińska 2012). Dopiero od półtorej dekady ukazują się prace wnikające w jądro życia migracyjnych rodzin (między innymi Danilewicz 2010; Urbańska 2012; Małek 2012; Krzyżowski 2013; Pustułka 2012). Pisząc o polskich rodzinach uwikłanych w kontekst migracji niejednokrotnie odwołujemy się w ekspertyzie do ustaleń badaczy/badaczek zagranicznych, bowiem pogłębiają one wiedzę na interesujące nas tematy i wskazują na wspólne uniwersum doświadczeń rodzin migracyjnych.

Kluczowym pojęciem dla naszego raportu, stanowiącym niejako bazę i ramę prowadzonych analiz szczegółowych, jest pojęcie więzi społecznej. W socjologii jest ono *używane na oznaczenie wszelkich powiązań pojawiających się między ludźmi i przeciwstawiane pojęciu indywidualizacji lub stosowane jest jako ekwiwalent pojęcia identyfikacji jednostki z grupą społeczną* (Marody, Giza-Poleszczuk 2004: 99). Autorki podkreślają, że *więź społeczna nie jest jedynie czymś, co wiąże ludzkie istoty w pewną nadrzędną całość, ale jest również czymś, co je przekształca w sposób niedający się sprowadzić ani do cech poszczególnych jednostek, ani do właściwości wyłaniających się struktur* (Marody, Giza-Poleszczuk 2004: 186). Definicje te odnoszą się także do istoty więzi rodzinnych, jej wspólnotowości i interakcyjności. Fundamentalne dla rodziny zadania biologiczne, socjalizacyjne, emocjonalne czyniły z niej grupę wyznaczającą miejsce i status jej członka, jego możliwości i drogi

życiowe. Jak podkreślają, *rodzina-społeczność naturalna, model altruistycznego „przedsiębiorstwa” oraz pierwsza szkoła ustanawiania woli zbiorowej – staje się kluczem nie tylko do indywidualnego szczęścia, lecz także do tworzenia dobra publicznego*. Wskazują, że zbiorowe reprezentacje wyrastają właśnie z idei pokrewieństwa: nośnika wspólnoty, gwaranta solidarności, czynnika strukturyzującego grupę (Marody, Giza-Poleszczuk 2004: 186).

Więź rodzinna to cały kompleks sił przyciągających jej członków nawzajem do siebie i wiążących ich ze sobą, a siły te wynikają ze związku małżeńskiego/kohabitacyjnego, świadomości związków genetycznych, a także z podobnych postaw członków rodziny wobec uwarunkowań społecznych, kulturowych i gospodarczych, w jakich żyje dana rodzina. Wyodrębniona zostaje: 1) więź strukturalno-podmiotowa, łącząca się ze strukturalnym zróżnicowaniem w rodzinie w związku z pełnieniem ról i zadań przez poszczególne osoby i pokolenia, 2) więź osobowa oznaczająca wzajemne postawy (myśli, uczucia, dążenia, intencjonalne i faktyczne działania), 3) więź kulturowa obejmująca między innymi wspólne wartości, normy, wzory zachowań, zwyczaje (Dyczewski 2002: 11-17). W obliczu oddziaływania na rodziny różnorodnych sił i czynników, w tym procesu migracyjnego, we wszystkich wymienionych rodzajach więzi dokonują się często szybkie, głębokie, radykalne zmiany.

Ekspertyza składa się z **Wprowadzenia** (cele ekspertyzy i tło migracji) oraz **części I Polskie rodziny transnarodowe** i **części II Funkcjonowanie rodzin w kontekście wielokulturowości i związków mieszanych**, wysuniętych **wniosków i rekomendacji** oraz spisu podstawowej literatury przedmiotu. Mamy głęboką świadomość, że migracje niosą bardzo wiele pozytywnych zmian nie tylko dla rodzin, jednostek, ale i całego społeczeństwa. Jednak bazując na literaturze zastanej, raportach, badaniach eksperckich, licznych źródłach statystycznych, nie mogliśmy oprzeć się wrażeniu, że to raczej negatywne konsekwencje są bardzo wyraźnie eksponowane. W naszej ekspertyzie zwracamy uwagę na podnoszone krytyczne dla więzi i rodzin zagadnienia, starając się jednak wykazać i aspekty pozytywne.

2. Demograficzne tło migracji w świetle NSP 2011 i ewidencji bieżącej ludności w perspektywie migracji i rodzin migracyjnych

Skala migracji

Jak pokazują wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011, w końcu marca 2011 roku za granicą przebywało powyżej trzech miesięcy 2 017 tys. osób zameldowanych w Polsce na stałe, w tym ponad 1 560 tys. przebywało 12 miesięcy i więcej (77,5%) (http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/LU_infor_o_rozm_i_kierunk_emigra_z_polski_w_latach_2004_2011.pdf [dostęp: 18.10.2013 roku]). Odsetek emigrantów w populacji osób powyżej 15 roku życia wynosił 6,1%, a w stosunku do ogólnej liczby ludności kraju – 5,2%. Natężenie migracji w skali

regionalnej ilustruje Rys. 1. Dane na temat emigracji w perspektywie regionalnej pokazujemy w odniesieniu do: a) udziału migrantów z danego województwa w ogólnym odpływie z Polski i b) udziału migrantów z danego województwa w stosunku do ogólnej liczby ludności w danym województwie w wieku 15 lat i więcej. Uważamy, że bardziej cenne poznawczo jest przyjęcie kryterium ludności w wieku powyżej 15 lat, ponieważ wskazuje realniejsze zasoby mogące podejmować decyzje migracyjne.

Biorąc pod uwagę kryterium pierwsze, należy podkreślić, że migranci najczęściej pochodzą z takich regionów jak województwo śląskie (11,4%), małopolskie (9,3%), dolnośląskie (9,0%) i podkarpackie (8,9%). Uwzględniając kryterium drugie, najintensywniejszym odpływem cechują się województwa: opolskie (12,3%), podlaskie (10,8%), podkarpackie (10,0%) i warmińsko-mazurskie (8,9%).

Feminizacja migracji

Nieco częściej migrują kobiety (ok. 52 %) niż mężczyźni, które też zdecydowanie częściej w porównaniu do mężczyzn decydują się na migracje długookresowe. Takie decyzje wynikają z jednej strony z podejmowania decyzji osiedleńczych w kraju napływu, reunifikacji rodzin, a z drugiej strony z odnajdywaniem szans na rynku pracy (zapotrzebowanie na kobiecą siłę roboczą, szczególnie w sektorze usług opiekuńczych) i rynku edukacyjnym, szans na realizację aspiracji życiowych poza Polską.

Migranckie gospodarstwa domowe

W NSP 2011 zanotowano 13 572 tys. gospodarstw domowych w Polsce (w 2002 roku – 13 337 tys., co oznacza wzrost o 235 tys.). Z tej liczby 1 307,2 tys. stanowią gospodarstwa domowe z migrantem (czasowo przebywający za granicą powyżej trzech miesięcy), co daje 9,6% w skali kraju. Zatem co dziesiąte gospodarstwo domowe jest gospodarstwem migranckim. W stosunku do danych z NSP 2002 mamy 2,6-krotny wzrost liczby gospodarstw, w których wszyscy migrują. Spośród 1 307,2 tys. gospodarstw migranckich aż 617 199 (47,5%) to te, których wszyscy członkowie przebywają za granicą. Wśród gospodarstw migranckich dominują zatem takie, w których wyjechała jedna lub dwie osoby. W wypadku wyjazdów jednej osoby warto zwrócić uwagę, że jest to z jednej strony potencjał do powrotu (wyjazd czysto zarobkowy, w określonych celach, ale też wyjazd o charakterze rozpoznawczym, czy warto zostać dłużej, jakie są szanse utrzymania całej rodziny/pracy) – a zdumiej do pociągnięcia za sobą reszty rodziny, a w takim wypadku będzie to raczej wyjazd trwały. Bardzo istotnym zagadnieniem badawczym są wyjazdy dwóch i więcej osób z jednego gospodarstwa domowego, które mogą świadczyć o generowaniu sieci powiązań, swoistym kapitale rodzinnym, migracjach rodzinnych.

Migracje według wieku

Najczęściej migrują ludzie w wielu 20-39 lat (około 62%), w fazie zakładania i rozwoju rodziny, ale i zarazem poszukiwania rynku pracy, lokalizacji i umiejscowienia na nim. Opóźnienie w publikowaniu danych o rodzinach migrantów uniemożliwia dostęp do informacji o migracjach rodzinnych wraz z dziećmi. Pośrednio możemy wnioskować, że około 5% osób migrowało z dziećmi w wieku 13-19 lat. Kobiety migrują w młodszym wieku niż mężczyźni². Dane spisowe na temat struktury migrantów według stanu cywilnego pozwalają w pewien sposób (jednak ograniczony) wnioskować o wpływie migracji na przeobrażenia polskich rodzin. Najczęściej migrują osoby: w stanie małżeńskim – 45%, dalej single – 34% , rozwiedzeni – 7%, stanu wdowiego – 2% oraz inne (separowani, kohabitanci, osoby o nieustalonym stanie cywilnym) – 13%. Duży udział w migracjach osób w stanie małżeńskim nasuwa pytania o istotę rodzin transnarodowych i konsekwencje migracji dla funkcjonowania rodzin i praktyk rodzinnych.

Intensywne starzenie się społeczeństwa polskiego, wzrost odsetka osób przynależących do tzw. IV wieku (powyżej 85 lat) generuje poważne kwestie związane z troską i opieką nad tymi generacjami, zwłaszcza w kontekście odpływu młodszych pokoleń. Takie mierniki demograficzne jak współczynnik potencjalnego wsparcia (Wps) (ludność wieku 15-64 lat/ ludność w wieku 65 lat i więcej lat) oraz współczynnik opieki nad rodzicami (Wonr) (ludność w wieku 50-64 lat/ ludność w wieku 85 lat i więcej) są najbardziej demonstratywnymi wskaźnikami wyzwań w zakresie wspierania pokoleń w zaawansowanej fazie starości. W 2011 roku Wps wnosił 5,1, a w 2030 roku wynosić będzie 2,7. Natomiast Wonr w roku 2011 wynosił 14,8, a w roku 2030 wynosić będzie 9,8. Kurczą się więc zasoby dające wsparcie osobom zależnym, przy czym prognozy biologiczne nie uwzględniają odpływu z kraju i jego wpływu na poziom wskazanych współczynników. Wsparcie i opieka w fazie zaawansowanej starości, niezależnie od ubytków migracyjnych i stosowanych dotychczasowych praktyk przez migrantów wydają się być najpoważniejszymi wyzwaniami stojącymi przed polską rodziną i instytucjami społecznymi wymagającymi zmian w obliczu szybkiego starzenia się Polski.

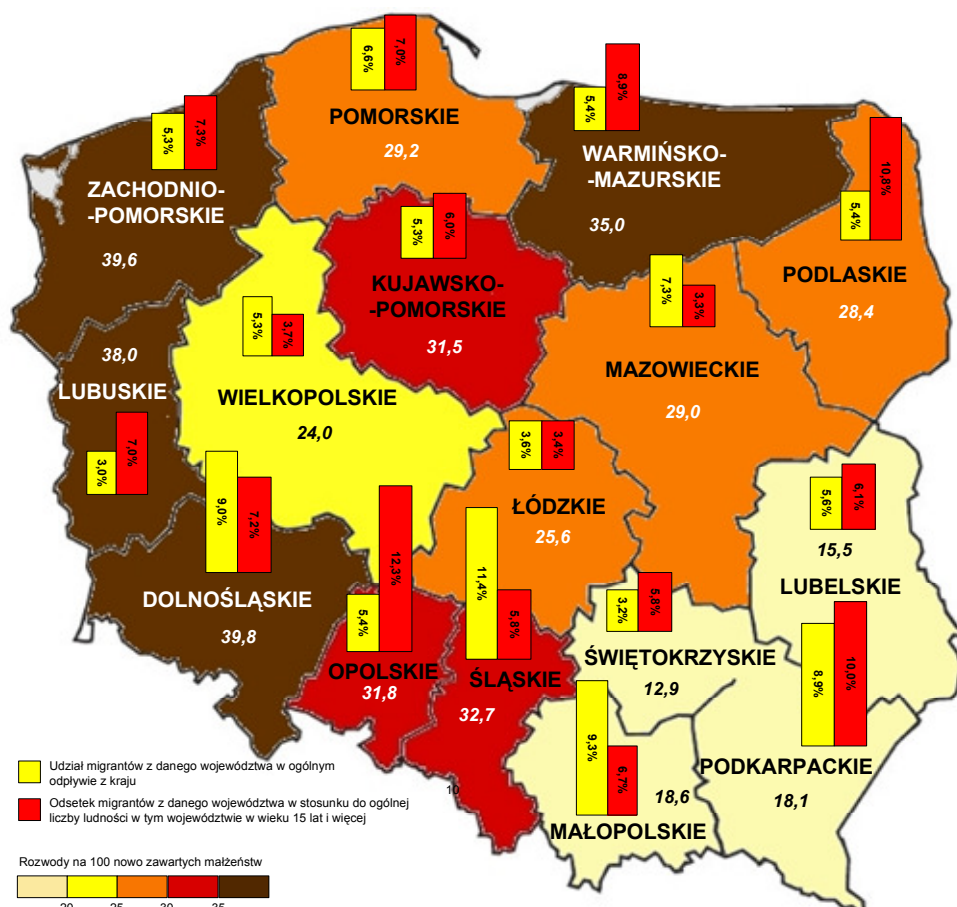
Rozwody a migracje

Ważnym naszym celem jest pokazanie w świetle danych demograficznych, czy, a jeśli tak, to w jaki sposób migracja wpływa na rozpad rodzin? Generalnie warto zauważyć, że od roku 1990 do roku 2011 rozpadło się w Polsce 1 000,9 tys. rodzin. Liczba rozwodów w latach 2004-2011 wyniosła 519,1

² Warto też zwrócić uwagę na wyjazdy migrantek w wieku 60+. Są to prawdopodobnie osoby wyjeżdżające do prac opiekuńczych, zarobkowo (po przejściu na emeryturę) lub w celu opieki nad własnymi wnukami.

tys., co oznacza, że udział rozwodów „poakcesyjnych” w ogólnej liczbie rozwodów z lat 1990-2011 wynosi aż 52%.

Rysunek 1. Przeciętna liczba rozwodów na 100 zawartych małżeństw według województw latach 2004-2011



Źródło: Roczniki Demograficzne GUS 2005-2012

Od 2004 do 2011 roku liczba rozwodów z powodu dłuższej nieobecności wyniosła 8 944 (jako główna przyczyna), co stanowi zaledwie 1,5% ogółu przyczyn i z pewnością nie oddaje problemów dezintegracyjnych. Liczba ta wzrasta od roku 2007 – w roku 2011 w stosunku do roku 2004 wzrosła ponad siedmiokrotnie. Największa liczba rozwodów z tej przyczyny przypada na rok 2008 – 1 882 (Roczniki Demograficzne GUS 1991-2012). Według raportu Rządowej Komisji Ludnościowej 2007 (www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/bip/BIP_syt_dem_raport_2005-2006.pdf) czynnikiem powodującym dezintegrację małżeństw jest również emigracja młodych ludzi za granicę. Wskazuje na to między innymi znaczące zróżnicowanie współczynnika rozwodów i separacji w przeliczeniu na liczbę małżeństw zawartych w przekroju województw. Jego poziom jest istotnie wyższy w tych regionach, w których odpływ za granicę młodej generacji jest relatywnie większy w porównaniu z innymi.

Najwyższego rozkładu małżeństw (Rys. 1) doświadczają województwa, które charakteryzują się wysokim poziomem odpływu migracyjnego (a więc dolnośląskie, lubuskie, zachodniopomorskie, warmińsko-mazurskie), które cechują się także wysokim wskaźnikiem różnych zachowań posttradycyjnych (urodzenia pozamałżeńskie, kohabitacja, monoparentalne rodziny – głównie matki samotnie wychowujące dzieci). Województwa regionu wschodniego (podkarpackie, podlaskie, świętokrzyskie, małopolskie, lubelskie) – przy wysokim poziomie emigracji! – posiadają najniższy wskaźnik rozwodów. Oznacza to, że przy analizie regionalnej powiązań między migracjami a rozwodami powinna być uwzględniana specyfika aksjonormatywna regionu, określona jego tradycją, historią, religią, uwarunkowanymi społecznymi.

Związki binacjonalne

Należy odnieść się także do kontekstu funkcjonowania rodzin polskich – w warunkach wielokulturowości, potencjalnych i realnych konfliktów związanych z trwaniem związków mieszanych (binacjonalnych) i wychowywaniem w nich dzieci. Okres poakcesyjny przynosi wzrost liczby zawieranych małżeństw mieszanych w porównaniu z dekadą lat 90. XX wieku czy okresem PRL-u. Intensyfikacja przemieszczeń, otwarcie Polski na napływ istotnie oddziałuje na rynek matrymonialny, dynamiczne formowanie się nowych wzorów i typów małżeństw. Z jednej strony migracje zwiększają szanse na formowanie związków intymnych i tworzenie rodzin, zwiększają ich różnorodność, powodują odchodzenie od homogeniczności związków ze względu na narodowość partnera/partnerki, a z drugiej strony ich wzrost generuje całą gamę napięć i konfliktów wiążących się z międzykulturową odmiennością, doświadczaniem szoku kulturowego.

Według danych GUS w latach 1990-2005 zawarto 53,5 tys. związków Polek i Polaków z cudzoziemcami. Od początku okresu transformacji do roku 2011 w polskich rejestrach odnotowano ponad 76 tys. takich związków. Poakcesyjne związki mieszane w ogólnej liczbie zawartych małżeństw mieszanych w latach 1990-2011 stanowią około 40%.

Od 2004 roku do roku 2011 zawarto 30 087 tys. małżeństw mieszanych. Roczna liczba takich nowo zawieranych związków – poza rokiem 2009 (4 120) i 2004 (4 080) – nie przekraczała 4 000. Przeciętna liczba zawieranych małżeństw mieszanych w badanym okresie wynosiła 3 761. Związki te w ogólnej liczbie zawieranych związków w Polsce (1 816,9 tys.) latach 2004-2011 stanowią 1,7%. Informacje na temat funkcjonowania takich związków są skąpe i wymagają prowadzenia badań socjologicznych, bowiem liczne badania międzynarodowe pokazują całą gamę konfliktów małżeńskich i rodzinnych, dezintegrację wynikającą z odmienności kulturowej, społecznej, religijnej i ekonomicznej partnerów. Generalnie przeważają związki mężczyzn cudzoziemców z Polkami – 70,3% (21 157 tys.). Związki kobiet cudzożemek z Polakami zdarzają się rzadziej. Zatem istotną cechą zjawiska związków mieszanych jest fakt dysproporcji między liczbą związków mężczyzn

narodowości polskiej z cudzoziemkami a liczbą małżeństw zawieranych przez Polki z cudzoziemcami. Dla przykładu, wśród ogółu 3 732 małżeństw mieszanych zawartych w Polsce w 2010 roku związki mężczyzn spoza granic kraju z Polkami stanowiły 75,1% (tj. o 4,7 punktów procentowych mniej niż rok wcześniej), a małżeństwa cudzożemek z Polakami – 24,9% (odpowiednio o 10 punktów mniej). W roku 2011 udział ten wzrósł o ponad 3 punkty procentowe i wynosił 79,2%. Udział kawalerów wśród ogółu nowożeńców spoza granic Polski wyniósł 81,6%, rozwiedzionych mężczyzn – 16,9%, a wdowców – 1,5%. Wśród kobiet cudzożemek wychodzących za mąż za Polaków panny stanowiły 70,8%, rozwódki – 26,5%, a wdowy – 2,7%. (http://www.stat.gov.pl/BIP_raport_2010-2011.pdf). Związki mieszane najczęściej formowane są przez osoby młode (mężczyźni 25-29 lat – 56%, kobiety 20-29 lat – 54%). I tak, Polki w ostatnich latach (egzemplifikacja za rok 2011) najczęściej zawierają małżeństwa z mieszkańcami: Wielkiej Brytanii (24%) – wyraźny wzrost od 2006 roku (w 2008 roku partnerzy z tego kraju lokują się na pierwszym miejscu), Niemiec (15%), Włoch (9%), Irlandii (5,1%) (zwłaszcza od roku 2009), Francji (4,5%), Holandii (2,8%), Turcji (2,9%). Mężczyźni natomiast za żony wybierają kobiety pochodzące z Ukrainy (31%), Białorusi (13%) i Rosji (12,3%). Charakterystyczne są zatem zróżnicowania narodowe w doborze partnerów, wśród kobiet dominują partnerzy pochodzący z krajów Europy Zachodniej (głównie UE), a wśród mężczyzn z byłych krajów ZSRR (Roczniki Demograficzne 2005-2012).

Interesujące są dane ilustrujące liczbę nowożeńców mężczyzn i kobiet, którzy zawarli związek małżeński za granicą (Roczniki Demograficzne 2005-2012). W badanych latach mężczyźni zawarli 21 858 takich związków, a kobiety – 9 631. W wypadku kobiet liczba takich związków największa była na początku okresu poakcesyjnego, tj. latach 2004-2007 (5 277), co stanowi prawie 60% ogółu małżeństw zawartych za granicą. Z kolei w wypadku mężczyzn największa liczba zawieranych małżeństw przypadała na lata 2007-2009 (9 893 związków, tj. 55% ogółu związków zawartych za granicą). W ostatnich latach zmniejsza się liczba takich małżeństw, co wcale nie świadczy o tym, że praktykowanie międzynarodowych form rodzinnych zanika. Należy zauważyć, że badania socjologiczne i demograficzne nie pokazują zjawiska kohabitacji wśród emigrantów, a być może jest ono częstsze aniżeli zjawisko legalizowania związków. Zatem zmniejszenie się liczby zawieranych małżeństw w ostatnich latach wcale nie musi być wskaźnikiem spadku atrakcyjności małżeństw mieszanych, ale wyboru kohabitacji jako formy życia rodzinnego.

Podane wyżej dane demograficzne stanowią swoisty, „twardy” przewodnik po ważnych zagadnieniach i problemach migracji rodzin, które są naświetlone w części I i II ekspertyzy.

CZĘŚĆ I

Polskie rodziny transnarodowe

1.1. Definicje i istota rodzin transnarodowych

Międzynarodowy rynek pracy przyciąga wielu Polaków³, generując istotne i głębokie zmiany w praktykach rodzinnych i w modelach rodziny. Aby uchwycić przemiany w obrębie rodzin pod wpływem migracji, w tym wpływu na całą sferę prywatną, coraz częściej stosuje się perspektywę transnarodowości. Ma ona także podkreślać znaczenie wpływu procesów globalnego świata na jednostkę i rodziny, grupy społeczne, zobrazować życie, które wyłamuje się ze wzorów migracji definitywnej i jednokierunkowej (Faist 2000, Levitt, Jaworsky 2007; Vertovec 2012, 2009; Gluck-Schiller *et al.* 1995, 2009; Ryan, Sales, Tilky, Siara 2009, Pustułka 2012; Muszel 2013; Krzyżowski 2013). Paradygmat transnarodowości pozwala ukazywać nie tylko konflikty, napięcia, rozpad rodzin, ale i liczne źródła sukcesów, zasobów tworzonych dla dobra rodziny.

Rodziny transnarodowe definiuje się jako *utrwalony układ członków rodziny i sieć więzów rodzinnych funkcjonujących ponad granicami państw* (McCarthy, Edwards 2011: 187), co obejmuje zróżnicowane procesy, praktyki, strategie i działania życia codziennego. Podejmowane są one zarówno na poziomie indywidualnym, tj. kontakty z sąsiadami czy lokalną społecznością, jak i na poziomie instytucjonalnym. Na pierwszy plan wysuwa się więc procesualność rodziny, jej *odgrywanie i praktykowanie* (Finch 2007). Według tej koncepcji współczesne rodziny nie tyle nimi „są” („*being*” *a family*), ile podlegają procesowi ciągłego „tworzenia” („*doing*” *a family*) (Finch 2007), dlatego odchodzi się od traktowania rodziny wyłącznie jako nieziennej struktury i instytucji. Rodziny definiowane są jako zbiory działań (*sets of activities*), praktyk rodzinnych. Rodzina rozumiana jest szeroko jako obejmująca nie tylko rodziców i dzieci, ale także dziadków, a nawet rodzeństwo czy dalszych krewnych. Geograficzne rozdzielenie rodzin nie oznacza ich dezorganizacji, ale często reorganizację zasobów umożliwiających ich trwanie i bezpieczne funkcjonowanie. Rodzina transnarodowa to nie tylko pole ciągłej walki i separacji, ale także źródło sukcesu i poprawy życia wszystkich jej członków (Bryceson, Vuerola 2002: 25, 63-82). Bryceson i Vuerola wskazują także, że mimo że członkowie rodziny spędzają znaczną część czy nawet większość czasu osobno, pozostaje

³ Niektóre badania wskazują na ważny dla Polski trend – migrujący wraz z rodzinami nie planują powrotu do kraju (Kindler, Napierała red. 2010; White 2011).

coś, co określają jako *familyhood*, definiowane jako poczucie jedności i dobrostanu na poziomie całej rodziny (Bryceson and Vuerola 2002). Doświadczenia rodzin transnarodowych pokazują, jak praktykowane jest podtrzymywanie więzi rodzinnych, redefiniowania ról rodzinnych (nierezydencjonalne macierzyństwo/ojcostwo), powiązania z szerszą rodziną i społecznością lokalną. Doświadczenia te najmocniej demonstrowane są w perspektywie badania biografii migrantów, która odśladania jak realizowane są funkcje bez rutynowych codziennych interakcji bliskości, rodzinności i intymności, dlatego w badaniach nad rodzinami transnarodowymi stosuje się metodologię jakościową.

W ostatnich latach podkreśla się także (Levitt, Jaworsky 2007) przesunięcie akcentu z zainteresowania głównie materialnymi warunkami życia, finansami i przesyłanymi środkami na doświadczenia rodziców⁴, dzieci i osób starszych w wielopokoleniowych rodzinach, co z kolei sprzyja położeniu mocniejszego nacisku na genderowy podział ról społecznych i jego konsekwencje (Pustułka 2012).

Typy rodzin transnarodowych

Jak pokazują badania, polskie rodziny migracyjne stanowią dynamiczną formę i zmieniają sposoby organizacji życia małżeńsko rodzinnego (Danilewicz 2010; Urbańska 2011a; Muszel 2013; Fuszara, Kurczewski 2012). Procesualny charakter (de)konstrukcji więzi rodzinnych w obliczu migracji zarobkowych powoduje, że w toku historii migracyjnych pojawiają się różne konfiguracje interesującej nas tutaj kategorii analitycznej.

Możemy zatem wyróżnić transnarodowe bez dzieci, rodziny z małymi dziećmi w wieku, żłobkowym, przedszkolnym i szkolnym, które stosują różne strategie migracyjne. Jedną z nich jest migracja (czasowa, wahadłowa) jednego członka rodziny w czasie, gdy pozostali zostają w Polsce. To, kto aktualnie migruje, a kto opiekuje się dziećmi może się zmieniać na przestrzeni kolejnych lat. W czasie, gdy migrują rodzice, dzieci mogą „czasowo” znajdować się pod opieką dziadków lub dalszych krewnych i sąsiadów. Z czasem możliwy staje się przyjazd dzieci do kraju emigracji rodziców (lub jednego z nich) lub następuje reemigracja. Warto podkreślić tutaj trzy kwestie. Po pierwsze,

⁴ Wyróżnia się dwie formy przesyłek ekonomicznych: wspomniane przesyłki pieniężne (*remittances in cash*) oraz w „naturze” (*remittances in kinds*). Przepływ przesyłek ekonomicznych odbywa się najczęściej w obrębie sieci rodzinnej (*family remittances*) lub wspólnoty terytorialnej (*collective remittances*). Migranci nie tylko przesyłają pieniądze oraz różnego typu produkty i przedmioty swoim bliskim, lecz także idee i wzory zachowań (Levitt 1998; Levitt, Lamba-Nieves 2011). Wskazywane są następujące formy społecznych przesyłek: normy, praktyki, tożsamości oraz kapitał społeczny (Levitt 2001). Wskazane przez nas analizy dotyczą funkcjonowania przesyłek migranckich w kategoriach uniwersalnych. Tymczasem ich dynamika zmienia się wraz z cyklem życia rodziny. Innego typu przesyłki są przekazywane przez migrujących rodziców niemigrującym dzieciom, współmałżonkom i partnerom życiowym, a innego typu formy wsparcia i opieki udzielane są przez migrujące dzieci niemigrującym, starszym rodzicom, co jest ignorowane w literaturze przedmiotu.

wskazane konfiguracje mogą występować w różnej kolejności. Po drugie, kluczową rolę w wyborze strategii migracyjnej odgrywają dzieci. Po trzecie, to obecność dzieci (z jednym z rodziców, z dziadkami lub innymi opiekunami) w kraju wysyłającym lub w kraju przyjmującym określa to, gdzie w większym stopniu skupia się życie rodzinne. Jest to dla nas bardzo ważne ustalenie, ponieważ badania rodzin transnarodowych ogniskują się zazwyczaj na jednej stronie: albo „tu” (doświadczenie polskiej transnarodowej rodziny w Polsce) albo „tam” (doświadczenie polskiej transnarodowej rodziny w kraju przyjmującym). Procesualne tworzenie rodzin transnarodowych, z uwzględnieniem specyfiki płci przedstawiła Małgorzata Muszel (2013) na przykładzie badań polskich rodzin w Irlandii. Wyróżniła trzy fazy w formowaniu się rodziny migracyjnej. Pierwsza faza określana jest jako „pre-transnarodowa” (migruje pierwszy mężczyzna lub kobieta). W tej fazie o decyzji migracyjnej decydują bardziej potrzeby materialne niż emocjonalne. Mężczyźni jako żywicieli rodzin, odpowiedzialni za los rodziny, wyjeżdżają z kraju. Decyzje migracyjne kobiet są silnie kształtowane przez przekonania dotyczące ich ról genderowych, zwłaszcza roli matki. Najsilniejsze wątpliwości i dylematy związane są z potencjalnym pozostawieniem dzieci w kraju i przekonaniem o potrzebie zapewnienia dodatkowej kobiecej pomocy dla mężczyzny i dzieci pozostawionych w kraju. Druga faza formowania rodziny transnarodowej to „faza transnarodowa”, w której uwaga skierowana na to, „co w domu” i rodzi się poczucie winy spowodowane wyjazdem i pozostawieniem rodziny w kraju. W wypadku kobiet zwiększa się poczucie niezależności finansowej i poczucie własnej wartości. W wypadku mężczyzn realizowana jest misja żywiciela rodziny, głowy rodziny, ojca. Dominuje przekonanie o tymczasowości i powrocie do kraju po osiągnięciu celu. Trzecia faza określana jest jako „post-transnarodowa” i wyraża się z jednej strony w stresującym, a z drugiej strony w radosnym zjednoczeniu rodziny. Członkowie rodziny powracają do stabilnego życia, zakorzeniają się w nowym kraju, nie odrzucając myśli, że kiedyś nastąpi jednak powrót do ojczyzny.

Bazując na literaturze zagranicznej i polskiej można wyróżnić kilka typów rodzin transnarodowych, w oparciu o różne kryteria:

1. ze względu na podmiot migrujący (Parreñas 2005: 68):
 - a) *Father-Away Families* – mężczyzna migruje, a kobieta zajmuje się domem. Mężczyzna, realizując swoją tradycyjną rolę żywiciela rodziny, oczekuje od swojej żony całkowitego zaangażowania się w wychowywanie potomstwa. Zatem dostarczanie rodzinie dóbr materialnych zwalnia migrującego mężczyznę z zapewniania bezpieczeństwa emocjonalnego członkom gospodarstwa domowego. Wyjazdy redukują rolę mężczyzny w rodzinie. Skutkiem niejednokrotnie jest zapomnienie o ojcu przez dzieci i nieznajomość własnych dzieci przez ojca. Zerwana zostaje więź międzypokoleniowa, wyrażająca się w nieuczestniczeniu ojców w życiu dzieci i dzieci w życiu ojców (Fuszara, Kurczewski 2012: 100);

- b) *Mother-Away Families* – matki migrują, a opiekę nad swoim potomstwem oraz dobytkiem powierzają spokrewnionym kobietom (Urbańska 2012; Małek 2012; Danilewicz 2010). Dodatkowo – podczas gdy migrujący mężczyźni nie zajmują się zazwyczaj wychowywaniem swoich dzieci – migrantki realizują swoją tradycyjną rolę opiekunki na odległość (Parreñas 2005: 103; Urbańska 2011b, 2012; Małek 2012; Danilewicz 2010). Jest to alternatywny scenariusz realizacji macierzyństwa przez migrantki, które podejmują szereg działań zmierzających do zapewnienia potomstwu nie tylko bezpieczeństwa finansowego, ale również emocjonalnego. Większość badanych migrantek można nazwać – na podstawie wypowiedzi ich dzieci – „super mamą” (*super moms*) (Parreñas 2005; Małek 2011; Pustułka 2012). Rutynowa komunikacja z potomstwem zapewnia migrantce poczucie współobecności w ich życiu codziennym (*ibidem*). Zatem mimo dystansu przestrzennego, migrantki realizują swoje tradycyjne role płciowe.
2. ze względu na czas wyjazdu i podmiot migrujący (Danilewicz 2010; Dzięgiel 2013):
- a) rodziny czasowo rozłączone z powodu:
- zarobkowego pobytu ojca za granicą,
 - zarobkowego pobytu matki za granicą,
 - zarobkowego pobytu obojga rodziców za granicą równocześnie,
 - naprzemiennych wyjazdów za granicę obojga rodziców;
- b) rodziny stale rozłączone:
- przed wyjazdem rodzica za granicę (częste nieobecności, emocjonalne oddalenie partnerów),
 - na skutek rozwodu lub porzucenia w trakcie migracji zagranicznej,
3. ze względu na poziom więzi, realizowanie zadań rodzinnych (Danilewicz 2010):
- a) rodzina w rozpadzie strukturalnym,
- b) rodzina w rozpadzie emocjonalnym,
- c) rodzina o zaburzonym charakterze wspólnoty,
- d) rodzina wspólnota rozłączona przestrzennie,
- e) rodzina wspólnota emocjonalna;
4. ze względu na typ biologiczny rodziny:
- a) małżeństwa bez dzieci;
- b) małżeństwa z dziećmi;
- c) partnerzy z dziećmi;
- d) partnerzy bez dzieci
- e) matki samotne z dziećmi;

f) ojcowie samotni z dziećmi;

W naszym raporcie skupiamy się przede wszystkim na tym, co dzieje się w Polsce, a w dalszej kolejności (selektywnie) na tym, co problemowe w kraju przyjmującym.

1.2. Praktyki rodzin transnarodowych

Migracje kobiet i relacje w rodzinie

Transnarodowe rodziny poszerzają dyskusję nad odróżnianiem kobiety od matki, w której kobiecie przyznaje się prawo do przyjmowania różnych ról społecznych, macierzyństwo jest realizowane z wyboru, nie z przymusu, a także docenia się role produkcyjne i reprodukcyjne kobiet. Migracja wyjątkowo dobrze uwidacznia wielorakość i złożoność ról społecznych kobiet. Migrantki muszą radzić sobie z poczuciem osamotnienia i bezradności, którego doświadczają z powodu rozłąki z dziećmi. Ponadto bardzo często mają poczucie winy i postrzegają siebie jako złe matki. Niemniej jednak większość z nich aktywnie zmienia tradycyjny wizerunek kobiety i matki w rodzinie, na przykład poprzez przejęcie odpowiedzialności za materialny byt rodziny, ekonomiczne wsparcie dla dzieci i intensywną transnarodową komunikację z nimi (Danilewicz 2010; Urbańska 2011 b; Małek 2011; Parreñas 2001, 2005). Codzienna opieka zastępowana jest relacją na odległość, w której podstawą komunikacji są rozmowy telefoniczne, e-maile, wiadomości tekstowe, wysyłanie przekazów pieniężnych i prezentów oraz stosunkowo rzadkie odwiedziny. Badania Wioletty Danilewicz (2010), Sylwii Urbańskiej (2011), Agnieszki Małek (2011) oraz Anny Krasnodębskiej (2012) wskazują, że migracja, jako stały element życia rodzinnego, przyczynia się do powstania specyficznych mechanizmów zapewniających trwanie w sytuacji czasowej rozłąki, *a nieobecni migranci są zawsze obecni* (Fuszara, Kurczewski 2012). Mechanizmy te niejednokrotnie zawodzą, są niewystarczające dla zabezpieczenia więzi w sytuacji rozłąki i prowadzą do rozpadu rodzin.

Motywy wyjazdu i role rodzinne

Migracje kobiet zazwyczaj motywowane są dobrem rodziny, rzadko podejmowane są w imię osobistych korzyści (Hirsfeld, Kaczmarczyk 2000; Korczyńska 2003). Wyjazdy te mają często „ratunkowy”, ekonomiczny charakter, są migracjami zawsze dla kogoś (Małek 2011). Mimo że migrantki często przejmują rolę jedynek żywicieli rodzin, nie powoduje to zmiany podziału obowiązków w rodzinie. Migracja pozwala im na utrzymanie rodziny, bycie niezależnymi, posiadanie możliwości potwierdzenia się poprzez ogniskowanie się na rodzinie, a nawet wyręczeniu państwa w zabezpieczaniu podstawowego wsparcia dla rodzin.

Brigida Solga (2002; por. Fuszara, Kurczewski 2012) – badając ruch migracyjny Ślązaków – zauważyła, że jeżeli osobą, która emigruje, jest mężczyzna (ojciec i mąż), to jego żona często rezygnuje z pracy zarobkowej, aby w pełni poświęcić się obowiązkom domowym i zajmowaniu się

dziećmi. Dodatkowo jest ona obciążona obowiązkami, które do tej pory spoczywały na barkach jej męża. Zasadniczo podporządkowuje się rytmowi życia wyrażającemu się w wyjazdach i przyjazdach „głowy rodziny”. Dominującym uczuciem, o którym mówią żony migrujących mężczyzn, jest osamotnienie, „brak”, który odnosi się do płaszczyzn: emocjonalnej, seksualnej i społecznej (Fuszara, Kurczewski 2012: 89). Jednakże te nowe zadania i wyzwania często sprawiają, że kobiety rozwijają nowe umiejętności i cechy osobowości, takie jak samowystarczalność i niezależność (Rosińska-Kordasiewicz, Urbańska 2006; Urbańska 2011; Fuszara, Kurczewski 2012). W życiu codziennym żona nie musi liczyć się z decyzjami męża, ale też nie może liczyć na jego wsparcie i współudział w decyzjach. Podkreślana jest też wątpliwa emancypacja żon migrantów ze względu na ich całkowite uzależnienie ekonomiczne od mężów (Fuszara, Kurczewski 2012: 92-93). Badacze wskazują także, jak trudna jest rola ojca migranta, który podejmuje rzadkie, ale skuteczne interwencje, oparte na posłuchu i autorytecie. *Nawet dobre chęci z czasem tracą sens, gdy ojciec nie zna dzieci i z perspektywy żony często przeszkadza w wychowaniu (ibidem: 98-99)*. Okazało się również, że w sytuacji, gdy to kobieta (żona, matka) emigruje, pozostający w domu mężczyzna nierzadko ma problemy z radzeniem sobie z obowiązkami domowymi i często jest bardziej podatny na różnego rodzaju zachowania patologiczne (np. nadużywanie alkoholu) niż przed migracją żony (Urbańska 2011a). Ponadto – częściej niż kobiety znajdujące się w analogicznej sytuacji -- mężczyzna szuka pomocy w wypełnianiu obowiązków domowych u krewnych, zazwyczaj u matki lub siostry. Dotyczy to w szczególności opieki nad dziećmi (Rosińska-Kordasiewicz, Urbańska 2006; Fuszara, Kurczewski 2012). Zatem nawet podczas nieobecności kobiety rodziny są w stanie odtworzyć tradycyjny podział pracy w gospodarstwie domowym, w którym to kobieta (najczęściej krewna) jest odpowiedzialna za sferę obowiązków domowych i opiekę nad dziećmi (Rosińska-Kordasiewicz, Urbańska 2006; Fuszara, Kurczewski 2012). Kwestie migracji polskich kobiet podejmowane są również w kompleksowych badaniach empirycznych opartych na wywiadach z kobietami migrującymi między innymi do Niemiec (Jaroszevska 2003), USA (Slany, Małek 2005), Włoch (Rosińska-Kordasiewicz 2005; Slany, Małek 2005) i Belgii (Kuźma 2005). Badania te obejmowały szeroki zakres tematów: motywy i strategie migracyjne, sytuacje rodzinne, zatrudnienie i warunki życia za granicą, plany i aspiracje. Krystyna Slany i Agnieszka Małek (2005), na podstawie wywiadów przeprowadzonych z polskimi migrantkami pracującymi we Włoszech i w Stanach Zjednoczonych, opracowały typologię ich motywów wyjazdowych: ekonomiczne, rodzinne, indywidualne, eskapistyczne. Migracja jako strategia przetrwania i konieczność ekonomiczna była szczególnie wyraźna w wypadku czasowej migracji zarobkowej do Włoch. Według większości badaczy (Rosińska-Kordasiewicz 2005; Slany, Małek 2005; Kępińska 2006), kobiety podejmują migrację zarobkową z powodu biedy i braku perspektyw na zatrudnienie w Polsce. W przeciwieństwie do emigrujących mężczyzn, kobiety mają tendencję

podejmowania pracy za granicą tylko wtedy, gdy dodatkowy dochód jest absolutną koniecznością dla ich gospodarstw domowych w Polsce (Kępińska 2009).

Transnarodowe macierzyństwo

Praktycznie niezależnie od kultury pochodzenia migrantów, transnarodowe macierzyństwo *radikalnie reorganizuje interakcje matki z dzieckiem i jednocześnie wymaga radykalnego przekształcenia znaczeń i definicji macierzyństwa* (Urbańska 2011 a; Danilewicz 2010; Hondagneu-Sotelo, Avila 1997: 557; Muszel 2013). Analiza wyników badań wskazuje, że pomimo wzrostu poczucia niezależności i samooceny, kobiety, które w rezultacie swojej migracji przeżywają rozłąkę z dziećmi, nie są skłonne do zmiany swoich tradycyjnych przekonań dotyczących roli matki. Podobnie jak większość społeczeństwa, nadal uważają się za główne opiekunki swoich dzieci i czują odpowiedzialność za ewentualne negatywne skutki transnarodowej rozłąki matki z dzieckiem. Świadomość ta tylko intensyfikuje poczucie winy wśród kobiet. Zatem transnarodowe macierzyństwo wiąże się z ogromnymi kosztami emocjonalnymi zarówno dla matek, jak i dzieci, które Parreñas nazywa „bólem macierzyństwa z daleka” i „bólem dorastania w transnarodowych rodzinach” (Parreñas 2001: 370, 375). Doświadczenia emigrantek próbujących pogodzić role pełnione w swoich rodzinach (żony i matki) i sprostać wymaganiom, które niesie za sobą praca zarobkowa i życie za granicą, wyraźnie wskazują na istnienie licznych napięć, dylematów odczuwanych przez migrujące kobiety. Oczekiwania społeczne skierowane do migrujących kobiet są często wzajemnie sprzeczne. Spełnienie ich wszystkich może okazać się bardzo trudne, frustrujące i często niemożliwe (Małek 2011). Aby w jak największym stopniu zredukować obciążenie psychiczne i emocjonalne związane z tymi oczekiwaniami, respondentki często szukały dodatkowego uzasadnienia dla swej decyzji o migracji, które niejako usprawiedliwiałoby w jeszcze większym stopniu ich wybór. Najczęściej powtarzany argument wskazuje na poświęcenie czynione przez matki, aby zapewnić lepszą przyszłość i rozwój swoim dzieciom. Rodzina i macierzyństwo w wypowiedziach migrantek stanowiło kategorię centralną, dominującą w określaniu siebie i celu swojego życia.

Sylwia Urbańska (2011a,b) – na bazie badań prowadzonych w Polsce i Belgii – pokazuje między innymi, jak szczegółowo przebiega praktykowanie transnarodowego macierzyństwa, proces stawiania się matką nierezydencjonalną. Jeszcze przed wyjazdem, w domu, dokonuje się zmiana układu ról. Tłumacząc dzieciom konieczność wyjazdu, przyszła migrantka awansuje je nierzadko na dorosłych opiekunów młodszego rodzeństwa. Możliwość zapewnienia dobrobytu dzieciom dzięki migracji staje się głównym narzędziem racjonalizacji mobilności. Następuje także komercjalizacja więzi poprzez zastosowanie rekompensaty nieobecności – „co ci kupić?”

Przyjęcie tożsamości matki na odległość oznacza konieczność stosowania szeregu innych racjonalizacji, które ułatwiają opiekę. Jest to na przykład korzystanie z pomocy innych kobiet

z rodziny lub sąsiedztwa: babć, ciotek, sąsiadek. Inną strategią opisywaną przez Urbańską jest *przejście z dziećmi w bardziej partnerski model wzajemnych stosunków. Opieka nad potomstwem zaczyna być pojmowana jako odpowiednia komunikacja z dziećmi. Bez względu na różnice w okolicznościach migracji, każda narratorka stara się wypracować jakiś sposób opieki ponad granicami. Nadal starają się kontrolować to, co do tej pory należało do ich obowiązków* (Urbańska 2011a: 218). Stałe usprawiedliwianie się z roli „matki na odległość” oraz podejmowanie trudnej roli zarządzania domem na odległość powoduje, zdaniem Urbańskiej, pojawienie się poczucia winy (*ibidem*).

1.3. Napiętnowanie matek migrantek

Z przytoczonych badań wynika, że migracje kobiet nacechowane są swoistą ambiwalencją (jest to niewidoczne w dyskursie społecznym dotyczącym konsekwencji migracji mężczyzn). Z jednej strony oczekuje się od nich pracy na rzecz poprawy położenia ekonomicznego rodziny, jej statusu materialnego, kształcenia, wychowania dzieci, materialnego wyposażania, z drugiej strony – pozostawania w domu i koncentracji na dzieciach, prowadzeniu gospodarstwa domowego („paradoks pułapki genderowej”). Negatywnie oceniane są długoterminowe wyjazdy. Bardziej tolerowane są te cyrkulacyjne. W świetle polskich badań (między innymi Danilewicz 2010; Urbańska 2011 b, 2012; Małek 2011; Krasnodębska 2012; Muszel 2013; Szczygierska 2009) głównym podmiotem badań są matki, co sprawia, że następuje koncentracja zainteresowania na roli matki i dzieciach (szerzej punkt 2).

Osoby legitymizujące w Polsce dyskurs dotyczący migracji (np. Kościół Katolicki, konserwatywne media, eksperci) pokazują migracje matek jako zjawisko generujące zło społeczne, patologię, rozkład więzi i demoralizację. Matki migrantki to winowajczynie dramatu dzieci, bowiem poprzez ten akt dekonstruują tradycyjny wzorzec stabilnej, dobrej, funkcjonalnej rodziny. Jak wykazuje Urbańska (2012), dostrzegane jest zjawisko konstruowania nieobecności matki w terminach porzucenia, wyrodnej matki. Szczególnie mocno wybijają się kwestie:

- nieobecności matki (nie ojca!) i zaspokojenia podstawowych potrzeb rodziny (rodzina jako instytucja genderowa z określonymi sztywno rolami przypisanymi kobietom) (Szczygierska 2009);
- opuszczenia dziecka oraz ewentualnie poszukiwania alternatywnych sposobów opieki i wyjścia poza piętno opuszczenia i porzucenia.

Silne obwarowania kulturowe i emocjonalne ról macierzyńskich i odmacierzyńskich, otoczenie kobiet „kordonem sztywnych, często represyjnych reguł, generując wobec matek - migrantek swoistą kulturę podejrzania, związaną także ze zdradami, rozpadem małżeństw, konfliktami, ryzykiem moralnym (Urbańska 2011a). Migracje kobiet matek w Polsce (podobnie jak w innych krajach emigracji) stały się

przedmiotem narodowej troski. Transnarodowe rodziny włączone zostają w żywy dyskurs poświęcony modelowi idealnej rodziny, idealnej kobiety, idealnego macierzyństwa. Model ten w polskiej kulturze wydaje się być jasno określony, rygorystyczny, generuje wiele napięć i konfliktów migrantek z samą sobą (konflikt w roli) oraz z szerszym systemem społecznym (Urbańska 2012; Małek 2011). Zatem rozproszenie rodziny, jej rozłączenie w fazie, kiedy dzieci są niepełnoletnie, ma podważać jej charakter inicjacyjny (rodzina daje początki, zakłada fundamenty – zasadniczo niezniszczalne) i jej bezkonkurencyjność w tworzeniu więzi, kształtowaniu psychiki, kompleksowego oddziaływania (między innymi sprawczość dziecka, motywacje, uczucia, wola, dostarczanie wiedzy o życiu społecznym, religijnym, kulturowym, historii i tradycji). Kluczowe dla rodziny rozdzielonej będzie zatem realizowanie opieki, zapewnianie stabilizacji emocjonalnej, socjalizacji i inkulturacji (Wilk 2002: 51; Tolstokorova 2009), które realizowane są – jak wynika z dyskursu – jedynie przez kobiety.

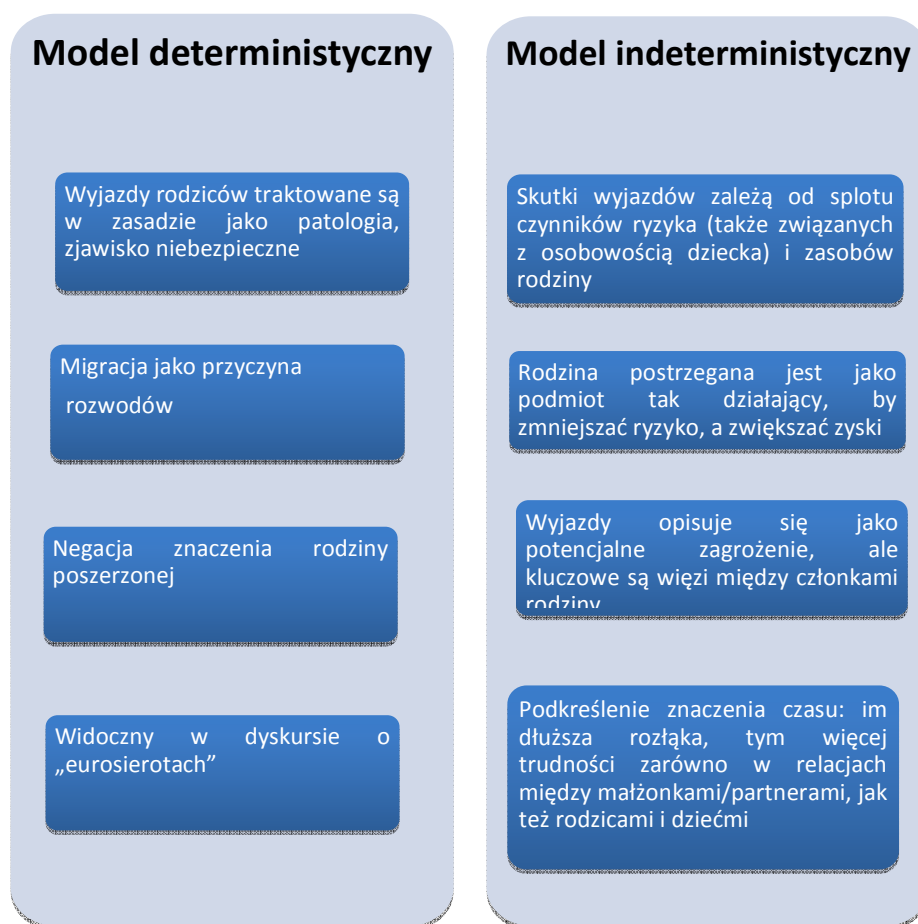
2. Problemy emocjonalne i szkolno-wychowawcze dzieci z rodzin migracyjnych, „sieroctwo migracyjne” – dyskurs ekspercki

Podejmując analizę problemów dzieci z rodzin migracyjnych, czy szerzej ich sytuacji, należy wyjść od zwrócenia uwagi na brak precyzji tego terminu. Beata Boćwińska-Kiluk oraz Elżbieta Bielecka (2008: 48-49) proponują następujący podział. Po pierwsze, ze względu na wiek i czas doświadczenia migracji można wyróżnić dzieci, które obecnie przeżywają migrację rodziców oraz osoby dorosłe, których rodzice migrowali w ich dzieciństwie. Po drugie, na podstawie kryterium sposobu funkcjonowania można wyróżnić dzieci dobrze funkcjonujące i przejawiające zaburzenia zachowania. Inny podział odnosi się do rodzaju migracji: dzieci uchodźców, osób deportowanych, emigrantów, imigrantów czy repatriantów. Ze względu na sposób doświadczania migracji dzieci można podzielić na migrujące z rodzicami lub doświadczające stałego czy czasowego wyjazdu rodziców (opiekunów). W niniejszej części ekspertyzy będziemy odnosić się tylko do niektórych kategorii dzieci migrantów: przede wszystkim do dzieci emigrantów, przeżywających migrację rodziców obecnie lub w niedalekiej przeszłości.

2.1. Dzieci z rodzin migracyjnych – sposoby podejścia do zagadnienia

W dyskursie dotyczącym dzieci z rodzin migracyjnych możemy wydzielić dwa dominujące modele wyjaśniania sytuacji rodzinnej i wychowawczej dzieci migrantów. Najszerzej można je podzielić na modele deterministyczne i indeterministyczne, ponieważ kluczowa w nich jest nieuchronność (lub jej brak) wystąpienia określonych negatywnych skutków wyjazdu rodziców.

Rysunek 2. Modele wyjaśniania sytuacji rodzinnej i wychowawczej dzieci migrantów



Źródło: opracowanie własne.

Model deterministyczny

W tym modelu wyjazdy rodziców traktowane są w zasadzie jako patologia, a w najlepszym wypadku jako zjawisko potencjalnie niebezpieczne dla rozwoju dzieci i funkcjonowania rodziny, a także jedna z głównych przyczyn rozwodów (Boćwińska-Kiluk, Bielecka 2008; Kozak 2010; Gabryś 2009; Młyński, Szewczyk 2012; Piekut-Burzyńska 2013). Założeniem przyjmowanym jako podstawowe jest to, że rodzina funkcjonuje dobrze tylko, gdy jest razem (Domaszuk 2004), a stała praca jednego z rodziców poza miejscem zamieszkania jest uznawana za jedną ze środowiskowo uwarunkowanych przyczyn dysfunkcjonalności (Kozak 2010: 82). Prognozuje się, że co trzecie małżeństwo żyjące z dala od siebie rozpadnie się, ponieważ oprócz decyzji o podłożu ekonomicznym, migracje traktowane są często jako antidotum na rutynę w związkach małżeńskich (Kozak 2010: 97). Dla dziecka wyjazd rodzica także jest zagrożeniem, oznacza bowiem „psychiczne” opuszczenie dziecka (Kozak 2010: 97). Dotyczy to emigracji obojga rodziców, aczkolwiek wyjazdy matek, jak wskazano, wcześniej są oceniane zdecydowanie surowiej (Czykwin 2009).

Krytyczna ocena migracji zdaje się nie zmieniać, chociaż badania migracyjne wskazują, że dominują wyjazdy jednego z rodziców, podczas gdy drugi rodzic pozostaje w domu i sprawuje opiekę na dziećmi (w świetle wyników badań zrealizowanych na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka w 2008 roku odsetek wyjazdów tego typu wyniósł 75% , Walczak 2008a). Nawet gdy wyjeżdżają oboje rodzice, to często są to wyjazdy naprzemienne (29% wszystkich „podwójnych” migracji) i w dalszym ciągu dziecko pozostaje pod ich opieką, dopiero w następnej kolejności jako opiekunowie wskazani zostają dziadkowie. Trzeba jednak zaznaczyć, że w wypadku nieobecności matki bardzo prawdopodobna jest przynajmniej częściowa restrukturyzacja rodziny, czyli wysunięcie się na plan pierwszy kogoś z dalszej rodziny, mimo obecności ojca w domu (Walczak 2008a, 2010). Niezależnie jednak od tych ustaleń badawczych, w ramach tego nurtu optuje się raczej za wyjazdem całej rodziny, mimo przewidywanych ewentualnych problemów z integracją, traktując wspólny wyjazd jako mniejsze zło (Kozak 2010; Kozdrowicz, Walczak 2010). Wyjątkiem jest zaplanowany krótki pobyt za granicą jednego z rodziców. Jeśli taki wariant nie jest możliwy, to wśród rekomendacji dla rodziców pojawiają się: dbałość o stałe, częste kontakty z dziećmi, ustalenie długości wyjazdu i terminów odwiedzin, pielęgnowanie więzi w rodzinie.

Podjmując analizę deterministycznych modeli, należy też zwrócić uwagę na stosowany w niektórych publikacjach i dość często w artykułach prasowych sposób przedstawiania danych empirycznych i wyników badań. Przykładowo: *Badania przeprowadzone wśród pedagogów szkolnych w województwie mazowieckim wskazują, że czasowo emigrowało ponad 11% rodziców (opiekunów) uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, zasadniczych szkół zawodowych, liceów i techników* (Boćwińska-Kiluk, Bielecka 2008: 47-48, za: Walczak 2008a). O ile w badaniach Bartłomieja Walczaka (2008a,b 2010) następuje potem szczegółowa analiza różnych kategorii rodzin migracyjnych, z uwzględnieniem różnych opiekunów oraz restrukturyzacji rodzin, o tyle cytowanie danych odbywa się często w sposób uogólniony, z połączeniem wszystkich kategorii wyjeżdżających, bez różnicowania według płci rodzica oraz wieku dzieci. W efekcie nie otrzymujemy szczegółowego obrazu, ale niepokojące tezy odnoszące się do „eurosieroctwa”.

Deterministyczny punkt widzenia jest szczególnie wyraźny w dyskursie prasowym oraz internetowym (Tomaszewska 2008, por. też między innymi Fidelu 2008; Grabarczyk 2008; Łaszyn 2008; Łuka 2008; Szpunar 2008 i inne). W internecie dyskurs dotyczący rodziców, a zwłaszcza matek emigrujących, zdecydowanie jest prowadzony z perspektywy analizy wyrządzanych dziecku szkód, chociaż czasami pojawiają się wypowiedzi pogłębione, wnikliwe, ukierunkowane na szukanie uzasadnień dla decyzji o wyjeździe, a także broniące argumentów rodziców migracyjnych (Tomaszewska 2008). Charakterystyczne jest jednak zabarwienie wartościujące odpowiedzi i komentarzy: na podstawie krótkiej wypowiedzi internauci wyciągają wnioski dotyczące całego życia danej osoby, jej poglądów, metod wychowawczych czy nawet miłości do dziecka lub jej braku. Często

pojawia się przekonanie, że jedynym powodem wyjazdu są względy materialne i że nie usprawiedliwiają one opuszczenia dzieci. Charakterystyczne jest akcentowanie przede wszystkim przypadków skrajnych i negatywnych skutków wyjazdu (por. raport Mikuła red. 2008).

„Eurosieroctwo” – sieroctwo społeczne

Najbardziej skrajnym przykładem deterministycznej analizy migracji zarobkowych rodziców jest dyskurs na temat „eurosierot”. Podawane są różne ich liczby najczęściej ok. 110 tys., 100 tys. 290 tys. a nawet i 400 tys. Rzadko zwraca się uwagę w toczących się debatach na kontekst społeczno-ekonomiczny migracji, ani na czas trwania wyjazdu. Szerząca się stygmatyzacja migracyjna i stygmatyzacja rodzin migracyjnych mająca częściej podłoże instytucjonalne (przedszkola, szkoły, poradnie, eksperci) niż indywidualne prowadzi do silnej ekskluzji dzieci z przyjętego a priori stanu normalności i trudnego procesu zmagania się przez nie ze swoją „innością”. Przywołuje się tu wyprowadzone z pojęcia „sieroctwa społecznego” bardzo silne i naznaczające określenie, stawiające rodziców, a zwłaszcza matki migrantki, w szeregu dewiantów, nosicieli „zła społecznego” (Urbańska 2009a, 2010). Określenie to – co należy podkreślić – jest nie do przyjęcia w opisie zjawiska, bo te dzieci sierotami nie są (Kolankiewicz 2008: 81; Szczygielska 2013; Walczak 2008a: 159). W tej optyce pomija się postrzeganie rodziny jako kooperującej grupy, a analizuje się konsekwencje wyjazdu wyłącznie z perspektywy nieobecni rodzice – porzucone dzieci, ignorując, a nawet kwestionując (por. Sołtysiak 2009) znaczenie poszerzonej rodziny (Walczak 2008 a,b). Niestety pojęcie to zostało mocno nagłośnione i przyjęte zwłaszcza w dyskursie prasowym i internetowym.

Co oznacza termin „eurosieroctwo”? Stanisław Kozak przyjmuje definicję, według której jest to sytuacja, gdy przynajmniej jedno z rodziców migruje poza granice kraju. Podobne wyjaśnienie znajdziemy m. in. w „Biuletynie Informacyjnym” Rzecznika Praw Dziecka: *Zjawisko Eurosieroctwa jest coraz bardziej zauważane, mimo że pod tą nazwą nie jest jeszcze znane szerokiej grupie społeczeństwa. Mianem „eurosieroctwa” psychologowie określają zjawisko pozostawiania w kraju dzieci przez rodziców wyjeżdżających za granicę (...), ponieważ ich zdaniem dzieci pozbawione stałego kontaktu nawet z jednym z rodziców czują się jak sieroty* (nr 1-2/2008). Warto zauważyć zmiany w definicji eurosieroctwa zaproponowane przez MEN w stosunku do definicji zawartej w badaniach prowadzonych na zlecenie Rzecznika Praw Obywatelskich w 2008 roku. MEN przyjmuje iż „Przez pojęcie tzw. eurosieroctwa należy rozumieć sytuację, w której emigracja zarobkowa rodziców/rodzica powoduje zaburzenie podstawowych funkcji rodziny, takich jak zapewnienie ciągłości procesu socjalizacji, wsparcia emocjonalnego dziecka i transmisji kulturowej. Takie rozumienie eurosieroctwa oznacza, że nie każde dziecko, którego rodzice lub rodzic wyjechał do pracy za granicą, powinno być uważane za eurosierotę.

Eurosieroctwo jest traktowane jako sieroctwo społeczne wynikające z dezorganizacji rodziny, często też przyjmujące formę sieroctwa społeczno-prawnego (Kozak 2010: 105). Charakterystyczne jest prowadzenie dyskursu „z góry”, bez uwzględnienia (albo przy założeniu, że nie ma to znaczenia) perspektywy migrantów, rodziców i dzieci (por. np. sposób analizy w raporcie Mikuła red. 2008). Nawet broniący migrantów nie starają się w tym kontekście wejść w sytuację rodzin, ale raczej wskazują na zewnętrzne determinanty wyjazdu, oskarżając państwo polskie o zaniedbania w sferze polityki gospodarczej i społecznej. Rodziny migracyjne porównuje się z rodzinami monoparentalnymi, które w swej istocie również zostają w tej dyskusji naznaczone jako niepełne, a więc rozbite, sieroce, niewystarczające dla pełnienia zadań rodzicielskich. Naznaczenia są silnie związane z tradycyjnymi normatywnymi zdaniem i powinnościami wobec nierozzerwalności rodzin. Znamionną cechą dyskursu dotyczącego „eurosieroctwo” jest opieranie się głównie na danych ilościowych, często fragmentarycznych lub tylko częściowych albo cytowanych bez wyszczególniania typów wyjazdów, wyjaśniania, czy wyjechało jedno z rodziców (i które), czy oboje i komu została powierzona opieka nad dziećmi. Rzadziej natomiast pojawiają się odniesienia do pogłębionych badań jakościowych. W początkowej i najgorętszej fazie debaty było ich zresztą niewiele, ale też nie wskazywano takiej potrzeby (Urbańska 2011).

Należy zauważyć, iż uwaga społeczna koncentruje się w znacznie większym stopniu na matkach migrantkach niż na ojcach migrantach. Sylwia Urbańska (2009 a, 2011b) stawia hipotezę (podobną zresztą można postawić w odniesieniu do np. dyskursu ukraińskiego dotyczącego migracji kobiet), że gdyby wyjazdy dotyczyły wyłącznie ojców, krytyka i komentarze nie miałyby tak panicznego i gwałtownego charakteru.

Model indeterministyczny

W tym sposobie analizy zakłada się, że skutki wyjazdów zależą od splotu czynników ryzyka (także związanych z osobowością dziecka) i zasobów środowiskowych (Boćwińska-Kiluk, Bielecka 2008). Rodzina postrzegana jest jako grupa kooperująca, działająca, by zmniejszać ryzyko, a zwiększać zyski (Giza-Poleszczuk 2007). Same wyjazdy opisywane są jako potencjalne zagrożenie, kluczowa jest jednak sytuacja rodziny i więzi między jej członkami. Postuluje się tu traktowanie okresu migracji niekoniecznie jako z założenia kryzysowego, ale jako etapu rodzinnej biografii (Danilewicz 2010), który może być ukształtowany na różne sposoby, a nawet przynieść pozytywne konsekwencje (Kawczyńska-Butrym 2009). Postuluje się prowadzenie badań – co sugeruje Wioletta Danilewicz (2010) – z perspektywy koncepcji *przebiegu życia*, dzięki czemu mielibyśmy szansę analizować migracje nie tylko z perspektywy obiektywnej, danych i liczb, ale także z punktu widzenia subiektywnych ocen migrantów.

Badania wskazują na ogromne znaczenie czynnika czasu: im dłuższa rozłąka, tym więcej trudności zarówno w relacjach między małżonkami/partnerami, jak i rodzicami oraz dziećmi (Gromadzka 2008). Bartłomiej Walczak (2010: 10-11) klasyfikuje nieobecność rodzica i wynikające z niej skutki właśnie według kryterium czasu:

do 2 miesięcy	nieobecność nieznacząca dla funkcjonowania rodziny i dzieci
2-6 miesięcy	nieobecność wywierająca niewielki wpływ na proces socjalizacji
6-12 miesięcy	nieobecność wywierająca prawdopodobnie istotny wpływ na socjalizację, mogąca skutkować osłabieniem więzi z rodzicem nieobecnym lub poczuciem odrzucenia u dziecka
Powyżej 12 miesięcy	nieobecność, która pociąga za sobą znaczące zmiany w zakresie więzi i relacji, poczucie odrzucenia u dziecka, a często też restrukturyzację rodziny

Badacze wskazują, że wiele zależy także od typu rodziny migrującej. Problemy rodzicielskie i wychowawcze najczęściej pojawiają się w tych rodzinach, w których relacje rodzinne były wcześniej, tj. przed migracją, zaburzone. Sam wyjazd, chociaż stwarza sytuację ryzyka, jeszcze o nim nie przesądza.

Wymiarem, który również należy uwzględnić, są postawy wychowawcze rodziców i stopień, w jakim rodzice liczą się ze zdaniem dziecka. Ewa Kozdrowicz i Bartłomiej Walczak (2008a) wyróżniają postawy: kochającą, ochraniającą, wymagającą, odrzucającą i liberalną. Mają one wpływ na to, w jaki sposób problem migracji zostanie wprowadzony do rodziny i jak zostanie rozwiązany, a także na to, jaki będzie udział dzieci w podejmowaniu decyzji i planowaniu życia migracyjnego rodziny.

W zależności od typu rodziny, postawy wychowawczej i sposobu zorganizowania wyjazdu konstruowane są, jak to określa Wioletta Danilewicz (2006: 161-176), różne oblicza dzieciństwa. Mogą one być korzystne, średnio korzystne i niekorzystne. Do pierwszego typu Danilewicz zalicza: dzieciństwo spokojne, bezpieczne, stabilne czy dzieciństwo bez trosk materialnych. Drugi konstytuują dzieciństwo w tęsknocie, dzieciństwo poważne, wspierające dorosłych i dzieciństwo niestabilne. I po trzecie wreszcie, może to być dzieciństwo osamotnione, bez rodzica i zaniedbane. To, którą formę przyjmie życie dzieci migrantów, zależy od wielu czynników: typu rodziny i atmosfery domu rodzinnego, wieku dzieci, długości rozłąki, podejścia rodziców do dzieci, np. traktowania ich jak partnerów i uzgadniania z nimi (w miarę możliwości) decyzji o wyjeździe i jego warunkach, a także relacji dzieci z członkami dalszej rodziny oraz rówieśnikami i innymi osobami znaczącymi w ich życiu (Danilewicz 2006). Nadużyciem byłoby jednak przyjmowanie tylko jednego czynnika jako w pełni wyjaśniającego daną sytuację.

Przy takim podejściu do wyjazdów rodziców badania pozwalają zidentyfikować pozytywne skutki migracji. Podstawowym korzystnym efektem jest poprawa sytuacji materialnej i podniesienie standardu życia rodziny oraz finansowe zabezpieczenie startu życiowego dzieci (Młyński, Szewczyk 2012). Pośrednim skutkiem może być też rozszerzenie szans edukacyjnych dzieci. Okres migracyjny, jak już wspomniano, chociaż jest trudnym czasem dla rodziny, może mieć także dobre skutki dla jej struktury, podziału obowiązków i spójności (Krasnodębska 2008). Dotyczy to także dzieci, których udział w prowadzeniu gospodarstwa domowego wzrasta (przyjmują nowe role, uczą się troski i opieki, odpowiedzialności, nabywają umiejętności potrzebne w życiu codziennym), o ile wzrost ten nie oznacza konieczności całkowitego przejęcia roli rodzica (np. wobec młodszego rodzeństwa, por. Młyński, Szewczyk 2012; Szczygielska 2013). Ważnym skutkiem pozytywnym może być też kontakt osoby migrującej z elementami kultury kraju czasowego pobytu (tradycja, kultura, język, styl życia) i przekazanie nowych doświadczeń członkom rodziny w kraju (Gromadzka 2008: 327).

Problemy dzieci związane z wyjazdami rodziców głównie w świetle badań pedagogicznych i psychologicznych

Rodziny migracyjne stają w obliczu specyficznej sytuacji wychowawczej. Od tego, w jaki sposób sobie z nią poradzą, zależą skutki wyjazdu. Pierwszym wyzwaniem jest zrozumienie (lub jego brak) nowej rzeczywistości rodzinnej związanej z wyjazdem rodzica. Dotyczy to zarówno dzieci, którym ta sytuacja musi być rzetelnie przedstawiona, jak i dorosłych liczących czasem, że wyjazd przyniesie wyłącznie planowane korzyści, a nieprzewidujących następstw negatywnych. Co charakteryzuje sytuację migracyjną rodziny? Podstawowym problemem jest niewątpliwie nieobecność rodzica/rodziców w codzienności dzieci, przez co samo życie codzienne wymaga reorganizacji i nowego podziału obowiązków. Może to wiązać się z brakiem stabilizacji rytmu życia rodziny i ciągłości w wychowaniu (szczególnie przy migracjach wahadłowych i wyjazdach obojga rodziców, nawet jeśli nie następują one w tym samym czasie). Czasami wyjazd doprowadza do nieformalnego (a w ostateczności i formalnego) rozpadu rodziny (Becker-Pestka 2012; Krasnodębska 2008) i przynosi zmiany obejmujące całe dotychczasowe życie dziecka (Młyński, Szewczyk 2012).

Stanami, które z jednej strony łatwo przewidzieć, ale z drugiej trudno zaplanować dla nich wcześniej adekwatne reakcje i sposoby postępowania, faktycznie dające szansę na pomoc dziecku, są: tęsknota za nieobecnym rodzicem, złość, gniew, smutek, żal, poczucie opuszczenia i samotność, szczególnie w wypadku nieobecności obojga rodziców (Młyński, Szewczyk 2012), czasem także poczucie winy, ponieważ do dziecka dociera komunikat (aczkolwiek niekoniecznie sformułowany wprost), że wyjazd rodzica/rodziców jest dla jego dobra (Pawlak 2012). Problematiczne jest też pojawienie się biegunowych postaw wobec rodzica nieobecnego w codziennym życiu – idealizowanie go (nieobecny rodzic staje się postacią nierealną) bądź przekreślanie jego osoby i ważności czy

mocniejsze związanie się z rodzicem (lub opiekunem) pozostającym na miejscu, ponieważ daje on większe poczucie bezpieczeństwa. Trudności pojawiają się w czasie, gdy migrant przyjeżdża z zagranicy, ponieważ radość ze spotkań z nieobecnym rodzicem powiązana jest z nieuchronnością ponownego rozstania i w efekcie są to okresy bardzo stresujące, tym bardziej, że przynoszą zmiany rytmu życia rodziny. Dodatkowo pojawiają się problemy związane z próbami kompensacji nieobecności rodzica (najczęściej ojca) przez rodzica obecnego i fakt – będący często dużym rozczarowaniem dla rodziców – że lepsze warunki materialne rodziny, związane z pracą rodzica poza granicami kraju, mogą kształtować u dzieci przekonanie o sensie życia skupionego wokół dóbr materialnych i powodować zwiększanie się ich oczekiwań w tym zakresie lub koncentrację tylko na tym aspekcie życia rodzinnego i pracy rodziców.

Ryzyko wystąpienia zaburzeń i ich rodzaj zmieniają się w zależności od wieku dziecka i etapu życia migracyjnego rodziny (Boćwińska-Kiluk, Bielecka 2008). Najtrudniejsza jest sytuacja dzieci, które z powodu wyjazdu rodziców trafiają pod opiekę do osób im obcych lub instytucji opiekuńczo-wychowawczych. Według szacunków (por. Walczak 2008 b, informacje Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej za rok 2008 i następne lata) ich udział w ogólnej liczbie dzieci migrantów jest bardzo niski⁵. Niemniej te właśnie dzieci są najbardziej narażone na wystąpienie zaburzeń (Kolankiewicz 2008). Nawet najlepiej zorganizowana opieka nie gwarantuje ich uniknięcia. Stres, tęsknota i trudna czasem do zaspokojenia przez innych potrzeba bliskości z nieobecnym rodzicem czy rodzicami może przerodzić się nawet w reakcje psychosomatyczne i skutkować problemami zdrowotnymi, w wypadku młodszych dzieci – chorobą sierocą (Kozak 2010: 107) czy rozwojem osobowości lękowo-zależnej lub kompulsywnie niezależnej (za: J. Bowlbym, teoria przywiązania; Kolankiewicz 2008; Piekut-Burzyńska 2013; Napora 2009).

U dzieci z rodzin migracyjnych mogą się pojawić problemy w każdej sferze ich życia: emocjonalnej, poznawczej i behawioralnej. Badania wskazują, że nęka je poczucie egzystencjalnej tymczasowości (Kozak 2010: 108), są często bardziej drażliwe i nadpobudliwe, obawiają się, że utracą miłość rodzica, który wyjechał. Mają też poczucie pejoratywnej odmienności i zaburzone relacje z rodzicami oraz/lub z rówieśnikami. Problemy te są częściej pojawiają się u chłopców niż dziewczynek.

Jak już wskazano, dla dziecka niełatwe są zarówno wyjazd, jak i odwiedziny oraz powrót migrującego rodzica i konieczność zbudowania relacji z nim na nowo (Danilewicz 2012; Walczak 2008a, 2008b). Brak jednego z rodziców może prowadzić do zakłóceń w procesie identyfikacji z własną płcią. Wspomniane powyżej poczucie osamotnienia i tymczasowości może sprzyjać

⁵ W 2012 roku 2,98% z ogólnej liczby 77,4 tys. dzieci przebywało w rodzinach zastępczych i placówkach opiekuńczo-wychowawczych z powodu pobytu za granicą jednego lub obojga rodziców (informacje Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej).

poszukiwaniu grup, w których dziecko może odzyskać poczucie bezpieczeństwa lub przynależności (nawet złudne), stąd zwiększone ryzyko związania się z tzw. nieodpowiednim towarzystwem, środowiskami patologicznymi czy nawet wejścia w grupy typu sekty (Pikuła 2009). Innym sposobem poradzenia sobie z trudną sytuacją jest sięganie po środki psychoaktywne, picie alkoholu, wczesna inicjacja seksualna (głównie w celu poszukiwania bliskości) czy nawet – chociaż zdecydowanie rzadziej – zachowania dewiacyjne i kryminalne (Boćwińska-Kiluk, Bielecka 2008; Kozerańska 2008; Radochoński 2000; Walczak 2008a, 2008b).

Dzieci migrantów muszą same dla siebie zbudować wyjaśnienie decyzji rodzinnych, a ich reakcje mogą rozciągać się od racjonalizacji czy wspomnianej już idealizacji nieobecnego/powracającego rodzica, aż po oskarżenia czy nawet „wyrugowanie” go z życia (Kostrubiec 2009). Ich zachowania oscylują pomiędzy hiperaktywnością (częste wychodzenie z domu, późne powroty, ciągłe poszukiwanie kontaktów, także nowych środowisk, też niewłaściwych, demoralizujących) a izolacją (zamknięcie się w sobie, Kostrubiec 2009). Mogą pojawić się też zachowania agresywne, szczególnie w okresie nauki w gimnazjum (Miłkowska 2009) czy autoagresywne. Wśród najbardziej skrajnych reakcji na migrację rodziców są: depresja, okaleczanie się czy próby samobójcze. Do zjawisk niekorzystnych, aczkolwiek nieco innego rodzaju, zaliczymy też (nieraz konieczne) przejmowanie ról dorosłych (Kolankiewicz 2008; Młyński, Szewczyk 2012), wymuszoną przedwczesną dojrzałość i skrócenie dzieciństwa, choć równocześnie wskazuje się, że jest to pozytywny mechanizm adaptacji dziecka do nowej sytuacji⁶.

Szczególną uwagę zwraca się na problemy szkolno-wychowawcze – obniżenie samokontroli, problemy z koncentracją, zaniedbania szkolne, słabsze wyniki w nauce, częste nieobecności na zajęciach szkolnych i wagarowanie, obniżenie motywacji do nauki, nieodrabianie prac domowych (Boćwińska-Kiluk, Bielecka 2008; *Raport. Szkoła i opiekunowie wobec eurosieroctwa w województwie kujawsko-pomorskim* 2010; Walczak 2008b, 2010), utratę zainteresowań lub ich częste zmienianie, małe potrzeby poznawcze – będące zdaniem Stanisława Kozaka (2010) wynikiem niezaspokojonych potrzeb emocjonalnych. Problemem jest obniżenie dyscypliny i agresywność w stosunku do innych uczniów lub/i siebie samego, np. przypadki samookaleczania się. Beata Boćwińska-Kiluk (2009) argumentuje, że o ile w świadomości społecznej wciąż żywy jest, określany przez nią jako „romantyczny”, obraz migracji poprawiającej szanse życiowe rodziny i w związku z tym dzieci migrantów postrzegane są jako kategoria uprzywilejowana, o tyle praktyka kliniczna psychologów i ich badania naukowe bliższe są obawom związanym z analizą „eurosieroctwa”. Zachowania określane jako problemowe (Boćwińska-Kiluk 2009: 351) czy aspołeczne pojawiają się ich zdaniem już

⁶ Do takich pozytywnych mechanizmów należy też przyjmowanie strategii zadaniowych (rozmowy z przyjaciółmi o problemie i wspólne szukanie rozwiązań, nauka, rozmowa z rodzicami, czytanie książek i poszukiwanie w nich rozwiązań, wizyta u psychologa, Piekut-Burzyńska 2013).

przy nieobecności jednego z rodziców powyżej sześciu miesięcy. Przywoływane przez Boćwińską-Kiluk wyniki badań polskich i zagranicznych (między innymi Jones, Sharpe, Sogren 2004; Parreñas 2005) wskazują, że skutek separacji z rodzicami problemy emocjonalne i zaburzenia osobowości występują w tej populacji dwukrotnie częściej niż normalnie. W okresie dorosłości skutkują one zaburzeniami lękowymi, depresjami i objawami psychosomatycznymi (Guziuk 2006, za: Boćwińska-Kiluk 2009). Sugeruje się więc prowadzenie systematycznych i szczegółowych diagnoz zarówno, zaburzeń i problemów, jak i tych czynników, które chronią część dzieci migrantów przed niekorzystnymi kierunkami rozwoju na różnych etapach życia, po to, by dopasować do tego odpowiednie działania profilaktyczne i lecznicze (Boćwińska-Kiluk 2009: 358).

Zanim przejdziemy do rekomendacji, warto podkreślić – za Wiolettą Danilewicz (2010)⁷ – że część problemów wychowawczych związanych z dziećmi pojawia się niezależnie od decyzji migracyjnych rodziców. Można postawić hipotezę, że bez wyjazdu wystąpiłyby one na mniejszą skalę czy miałyby łagodniejszy przebieg lub szybciej zostałyby rozwiązane, być może część z nich nie wystąpiłaby, gdyby oboje rodzice byli na miejscu. U niektórych autorów nietrudno dostrzec pokusę zbyt szybkiego i pochopnego uzasadniania wszystkich zaburzeń wyjazdem, podczas gdy może za nie odpowiadać cała wiązka przyczyn. Danilewicz (2005) zwraca uwagę, że stres związany z wyjazdem rodzica po części na pewno nakłada się na już istniejące trudności.

Ważna jest także odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu zjawisko jest dostrzegane w instytucjach pomocy społecznej i szkołach oraz na ile jest podejmowane w programach wychowawczych i pomocowych. Z badań Bartłomieja Walczaka (2008a,b) wynika, że o ile świadomość problemu jest, o tyle poziom wiedzy i skala podejmowanych działań zaradczych jest zdecydowanie niewystarczająca i obejmują one tylko niewielką część potrzebujących. Analizując sytuację kilka lat później, możemy zwrócić uwagę, że zarówno ośrodki pomocy społecznej, jak i centra pomocy rodzinie, a także – z ramienia władz szkolnych – kuratoria oświaty zauważają ten problem. Na stronach tych instytucji publikowane są informacje dotyczące problematyki wyjazdów zarobkowych rodziców (np. na stronie Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli: <http://www.wmodn.olsztyn.pl/artykuly/24/osamotnione-dziecinstwo.html>), organizowane są szkolenia, konferencje (przykładowo konferencja „Dziecko rodziców migrujących zarobkowo”, zorganizowana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Wielkopolskiego Kuratora Oświaty we wrześniu 2011, lub działalność Regionalnego Ośrodka Metodyczno-Edukacyjnego Metis w Katowicach czy Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Opolu), dostępne są też opracowania

⁷ W jej badaniach na problemy wychowawcze i związane z realizacją funkcji rodzicielskiej zwróciło uwagę tylko 27% respondentów, 73% uznało, że migracje nie spowodowały takich problemów. Jak wyjaśnia Danilewicz, nie oznacza to, że w tych rodzinach problemów nie było albo że rodzice je ignorowali lub ukrywali (choćby zdarzały się i takie sytuacje). Część z respondentów nie wymieniała bowiem problemów, które pojawiły się jeszcze przed podjęciem decyzji o migracji i wyjazdem (Danilewicz 2010: 245-246).

poradnikowe związane z zagadnieniem migracji, np. E. Kozdrowicz, B. Walczak (2008b) *Szkoła wobec mobilności zawodowej rodziców i opiekunów. Niezbędnik nauczyciela*, Warszawa; Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej lub D. Krok, P. Landwójtowicz, B. Balicka-Błagitka (red.), *Razem, ale osobno. Poradnik dla osób doświadczających problemów spowodowanych migracją zarobkową*, Opole: Diecezjalna Fundacja Ochrony Życia i Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Opolu).

Ostatnim bardzo ważnym i koniecznym do omówienia aspektem w kontekście problemów dzieci migrantów jest problem opieki i podejmowania decyzji w sprawie dziecka, a więc realizacji władzy rodzicielskiej. Gdy posiadają ją oboje rodzice, a jedno z nich wyjeżdża, formalnie dalej oboje są odpowiedzialni za dzieci, ale uprawnienia i obowiązki realizuje rodzic pozostający w kraju. Taka sytuacja może rodzić wiele problemów wychowawczych i rozwojowych, ale w sferze prawa nie budzi żadnych zastrzeżeń. Trudniej jest, gdy wyjeżdża osoba, której wyłącznie przysługuje władza rodzicielska. Jedyną możliwością jest tu decyzja sądu zawieszająca władzę rodzicielską rodzica ze względu na przemijającą przeszkodę i ustanowienie prawnego opiekuna (art. 149 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego), nie mają natomiast skutku prawnego żadne inne sposoby przekazania opieki, także umowy cywilno-prawne (Szczygielska 2013; Zielińska 2008). W kontekście stygmatyzującego dyskursu dotyczącego „eurosierot” i wyjeżdżających rodziców, dobrowolne zadbanie o tę sprawę i zgłoszenie się do sądu jest rzadkie. Dodatkowo część rodziców nie ma świadomości konsekwencji zaniedbań w tej kwestii: trudności pojawiają przy konieczności wyrażenia zgody na leczenie dziecka (bez zgody opiekunów lub za zgodą opiekuna faktycznego można jej udzielić pomocy medycznej tylko w niektórych sytuacjach, w części przypadków potrzebna jest zgoda sądu opiekuńczego⁸), ale sprawa ta jest dobrze uregulowana. Więcej problemów przysparzają konieczne decyzje w sferze edukacji dziecka. Zadbanie między innymi o realizację obowiązku szkolnego, przedszkolnego, zapisanie dziecka do odpowiedniej placówki edukacyjnej czy realizacja praw rodziców do wychowania dziecka w zgodzie z własnym systemem wartości (np. zapisanie dziecka na lekcje religii – art. 12 Ustawy o systemie oświaty, czy zgłoszenie na egzaminy w języku mniejszości – art. 13) pozostają wyłącznie w gestii rodziców lub opiekunów prawnych. Ustawa o systemie oświaty⁹ nie przewiduje tu opiekunów faktycznych. Podobne trudności pojawiają się przy udzielaniu informacji o dziecku, przy udzielaniu mu wsparcia psychologiczno-pedagogicznego, wydawaniu opinii i wielu innych aspektach życia szkolnego, nawet przy wyrażaniu zgody na udział w wycieczce szkolnej. Szkoła ma prawo występować do sądu opiekuńczego, co ostatecznie może rozwiązać tego typu problemy, ale stwarza dodatkowe obciążenia w i tak trudnej sytuacji dziecka.

⁸ Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 roku o zawodzie lekarza i lekarza dentysty, Dz. U. z 2011 roku nr 277, poz. 1634, art. 32, ust. 2, 3, 8; art. 34, ust. 3.

⁹ Dz. U. z 2013 roku, poz. 827.

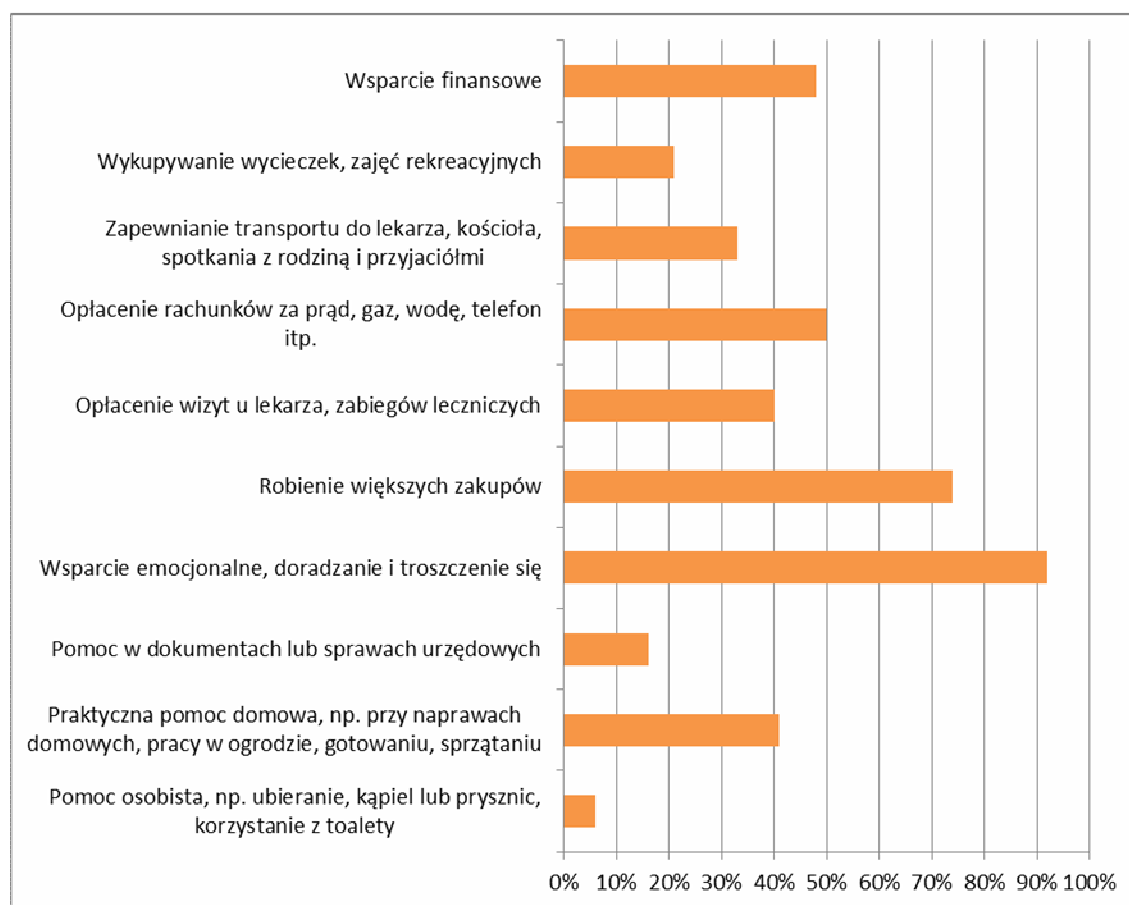
3. Migranci i ich starzy rodzice – formy opieki

Wraz z migracją zmieniają się nie tylko praktyki opiekuńcze nad dziećmi, ale też nad starszymi rodzicami. Wątek ten jest coraz bardziej widoczny w debacie publicznej i, podobnie jak w wypadku analiz dotyczących transnarodowego rodzicielstwa, tworzony jest wokół niego klimat paniki moralnej. Pojawia się bowiem pytanie o to, kto zajmie się starymi rodzicami w sytuacji, gdy dorosłe dzieci migrują, a instytucje publiczne są w tym zakresie nieefektywne. Niewiele prowadzi się w Polsce badań na temat transnarodowej opieki w rodzinie migracyjnej ze starszymi rodzicami. Łukasz Krzyżowski (2013)¹⁰ w swoich badaniach odwołuje się do perspektywy transnarodowej, co pozwala na obserwację licznych praktyk realizowanych w zakresie opieki na starszymi rodzicami. Jak zauważa Krzyżowski, należy przede wszystkim zdyskwalifikować stereotypy związane z opieką nad osobami starszymi w kontekście migracji ich dorosłych dzieci. Po pierwsze, transfery międzygeneracyjne nie są jednostronne i nie zawsze są niezbędne – rodzice równie często pomagają swoim dzieciom pracującym za granicą, a i nie wszyscy starzy rodzice wymagają intensywnej opieki. Po drugie, należy pamiętać o dynamice tych zobowiązań na różnych etapach życia transnarodowej rodziny. Po trzecie, w sytuacji migracji zarobkowej i związanego z nią kontaktu z odmiennym systemem opieki zobowiązania wobec starszych rodziców (i sposoby ich realizacji) są modyfikowane, ale nie ulegają zanikowi. Wymagają jednak uruchomienia nowego typu praktyk społecznych.

Analiza opieki nad starszymi rodzicami przez migrantów powinna się zaczynać od opisu wsparcia, jakiego rodzice udzielają dzieciom na początku ich historii migracyjnej. Z badań Krzyżowskiego wynika, że w pierwszych miesiącach jest to wsparcie finansowe, a później bardzo często pomoc w opiece nad małymi dziećmi. Możliwość skorzystania z darmowej opieki jest cennym zasobem przekładalnym na wartość ekonomiczną w sytuacji, gdy migranci nie muszą rezygnować z pracy, aby opiekować się dziećmi. Z badań jakościowych wynika, że przede wszystkim dziadkowie chwilowo zajmują się dziećmi w Polsce w czasie urlopu migrujących dzieci. W niektórych przypadkach dziecko było przewożone na dłużej pod opiekę dziadków (zazwyczaj babci) w czasie, kiedy kobieta pracowała dorywczo za granicą. Wskazanie, w którym państwie dziecko jest w rzeczywistości wychowywane, w licznych przypadkach sprawia zatem wiele trudności. Częstotliwość „migracji opiekuńczej babć” do państw imigracji i długość ich pobytu w tych państwach jest w zasadzie podobna do „migracji pod opiekę babci” w Polsce dziecka migrantów.

¹⁰ W niniejszej części opracowania zostaną wykorzystane zmodyfikowane na potrzeby niniejszej pracy fragmenty książki Krzyżowskiego (2013).

Rysunek 3. Formy opieki na odległość nad starszymi rodzicami



Źródło: Krzyżowski (2013).

Z badań Krzyżowskiego wynika, że gdy rodzice wymagają opieki, pomoc udzielana przez migrantów obejmuje trzy typy wsparcia i przesylek, które zostały wyróżnione ze względu na ich stopień przekształceń dokonanych w polskiej stacjonarnej kulturze opieki: a) praktyki, które mimo migracji są realizowane w takim samym zakresie przez migrantów, jak i poprzez relatywnie niemobilnych aktorów sieci rodzinnej, na przykład: wsparcie emocjonalne, doradzanie, pomoc w szukaniu informacji prawnych, dotyczących zdrowia i różnych usług; b) praktyki, które w transnarodowych przestrzeniach ulegają modyfikacjom, na przykład: monitorowanie sytuacji życiowej rodziców za pomocą Skype'a (np. umawianie na wizyty lekarskie), robienie zakupów przez Internet, opłacanie osoby pomagającej rodzicom w praktycznych, codziennych czynnościach, takich jak sprzątanie i gotowanie, opłacanie rachunków przez Internet; c) nowe praktyki, wynikające z funkcjonowania migrantów w przestrzeniach transnarodowych, na przykład: pomoc finansowa rodzicom (pośrednia i bezpośrednia), która w polskiej stacjonarnej kulturze opieki zasadniczo nie występuje; pomoc techniczna, na przykład montowanie w mieszkaniu rodziców nowych urządzeń, które są przywożone z państw imigracji i które mają ułatwić życie rodzicom; konsultacje medyczne dotyczące stanu

zdrowia rodziców w państwach imigracji i przesyłanie leków; uczenie rodziców korzystania z komputera i Internetu. Migranci są zatem zazwyczaj odpowiedzialni za wsparcie finansowe rodziców, pomagają im w płaceniu rachunków oraz finansują dodatkowe wizyty u lekarzy.

Z badań wyłaniają się różne znaczenia, jakie przypisywane są wsparciu ekonomicznemu, które jest najczęściej występującą formą pomocy udzielanej przez migrantów starszym rodzicom. Pieniądze (w formie bezpośredniej lub pośredniej) nie są oceniane przez rodziców migrantów tylko przez ich wymiar ilościowy, lecz i jakościowy. Innymi słowy, migranckie przesyłki pieniężne mają dla starszych rodziców dużą wartość sentymentalną i są symbolicznym wyrazem troski i opieki ze strony migrujących dzieci. Dla migrantów (szczególnie kobiet) wsparcie finansowe stanowi rekompensatę braku fizycznej obecności, pomocy w utrzymaniu higieny osobistej rodziców (najczęściej matki) oraz praktycznej pomocy domowej w gospodarstwie domowym rodziców w Polsce. Wartość i znaczenie przesyłek pieniężnych jest również negocjowana, a skłonność migrantów do wsparcia finansowego rodziców jest regulowana poprzez normę wzajemności.

Dzieci, które nie migrują, wspierają rodziców głównie poprzez wykonywanie czynności, z którymi w sposób bezpośredni nie są związane nakłady finansowe, ale ważna jest obecność fizyczna i poświęcony czas. Są one zatem odpowiedzialne w szczególności za praktyczną pomoc domową (sprzątanie, gotowanie, robienie codziennych zakupów), doradztwo w sprawach urzędowych, w zakresie załatwiania spraw prawnych oraz zapewnienie środków transportu oraz pomoc w poruszaniu się do odległych miejsc. Istnieją też takie formy wspierania pozostających w kraju rodziców, których praktykowanie nie jest zazwyczaj przypisane migrującym bądź niemigrującym dzieciom. Chodzi tutaj przede wszystkim o monitoring sytuacji życiowej i troszczenie się, co może być wykonywane z dużym, według badanych rodziców migrantów, powodzeniem dzięki nowym technologiom komunikacyjnym. Również robienie większych zakupów nie wiąże się tak ściśle z konkretnym dzieckiem. Migranci często przywożą ze sobą do Polski środki czystości, artykuły spożywcze o długich terminach ważności. Również w trakcie pobytu w Polsce dzieci robią większe zakupy „na zapas”. Pojawiały się przypadki robienia zakupów internetowych przez migrantów z dostawą do domu rodziców.

Mimo że podział prac opiekuńczych między rodzeństwem w rodzinie transnarodowej może wydawać się racjonalny i funkcjonalny, to mamy do czynienia z napięciami, głównie genderowymi, które w ten podział są wpisane. Gdy migruje jedyna córka, syn rzadko przejmuje kulturowo przypisane jej obowiązki, co prowadzi do napięć i konfliktów.

Migrujące kobiety częściej od migrujących mężczyzn wspierają finansowo rodziców, co wykazano w podobnych do naszych badań, ale obejmujących migrantów z innych obszarów kulturowych. Realizowanie zobowiązań rodzinnych w kontekście migracji wymaga zatem czasami wielu wyrzeczeń ze strony migrantów, szczególnie kobiet, zwłaszcza jeżeli dotyczą ich dodatkowe

obciążenia związane z opiekowaniem się również własnym potomstwem. Sytuacja taka rodzi nie tylko konieczność dokonywania trudnych wyborów związanych z tym, komu i w jakim zakresie pomóc, ale również uruchamia konieczność zdobywania dodatkowych środków finansowych, np. poprzez korzystanie z pomocy społecznej w państwie przyjmującym.

CZĘŚĆ II

Funkcjonowanie rodzin w kontekście wielokulturowości i związków mieszanych

1. Obszary konfliktowe małżeństw binacjonalnych i strategie rozwiązywania konfliktów

Na podstawie wyników badań międzynarodowych wskazuje się na kilka znaczących obszarów, w których występuje największe prawdopodobieństwo pojawienia się konfliktu międzykulturowego (Cools 2006). Do czynników tych zalicza się język, style komunikowania, adaptację partnera migrującego, znajomych, kulturowo określone style wychowywania dzieci, role i praktyki genderowe, tradycję. Wyróżnia się cztery typy związków binacjonalnych w zależności od sposobu, w jaki partnerzy radzą sobie z odmiennością kulturową i w jaki sposób próbują pogodzić w związku odmienne wzory i wartości kulturowe (Romano 1997).

1. *uległość/immersja (submission/immersion)* – całkowite podporządkowanie się kulturze partnera, które często wiąże się z zupełnym odrzuceniem własnej kultury. Dla niektórych związków ten model jest najlepszą alternatywą, ponieważ kosztem własnej dotychczasowej tożsamości kulturowej można zredukować większość konfliktów o podłożu kulturowym. W modelu tym również dziecko przejmuje kulturę, której podporządkował się jeden z partnerów. Podkreśla się, że to kobiety częściej przyjmują kulturę męża poprzez emigrację do jego ojczyzny, z racji młodszego wieku, słabszej identyfikacji z własną kulturą (jeśli jest rygorystyczna normatywnie) lub dla dobra dziecka. Szczególnie gdy kobieta pochodzi z kraju, w którym dominacja mężczyzn jest silna, przyjęcie kultury męża jest dla niej rzeczą naturalną;
2. *wymazanie (obliteration)* – para stara się rozwiązać problem odmienności kulturowej poprzez całkowite usunięcie śladów kultur, z których pochodzą. Partnerzy formują wówczas nową, wspólną – trzecią kulturę, w której pamięć i tradycja ulegają zamazaniu. W modelu tym, podobnie jak w poprzednim, ryzyko wystąpienia nieporozumień na tle kulturowym wyraźnie się zmniejsza. Takiemu rozwiązaniu sprzyjają niejednokrotnie okoliczności poznania, gdy oboje partnerzy przebywają w obcym dla nich kraju. Dzieci wychowywane w takich związkach najczęściej przyjmują kulturę kraju zamieszkania. Rozwiązanie to generuje jednak stratę dla obojga partnerów z powodu konieczności wyparcia się swojej kultury, tradycji, pochodzenia i przynależności;

3. *kompromis (compromise)* – forma porozumienia, w której każdy z partnerów w związku może negocjować praktykowanie ważnych dla niego przekonań, zwyczajów i poglądów. Jest to związek oparty na otwartości, elastyczności i równości, ale negocjowanie zawsze polega na dokonywaniu ustępstw, w wyniku których jeden z partnerów staje się „wygranym”, a drugi „przegranym”;
4. *konsensus (consensus)*. Partnerzy w związku są traktowani na równi, a związek jest otwarty i elastyczny. W przeciwieństwie do kompromisu, konsensus jest formą współpracy i nie wiąże się z czynieniem wzajemnych ustępstw, podzięki czemu oboje partnerzy są równorzędni i „wygrani”.

W wypadku niemożności osiągnięcia porozumienia między partnerami na bazie wspomnianych modeli pojawiają się napięcia i konflikty, które prowadzą do braku satysfakcji małżeńskiej i rozpadu związków, problemów związanych z wychowaniem dzieci i sprawowaniem nad nimi pieczy. Silny wpływ na relacje między partnerami i sposoby wychowania dzieci ma lokalna społeczność (silna kontrola instytucji prawnych, socjalnych – nagłościone przypadki w Niemczech, Norwegii, Wielkiej Brytanii). Na polskie rodziny składane są doniesienia o złym traktowaniu dzieci, alkoholizmie, przemocy. Poważną rolę w pojawieniu się problemów w rodzinie mieszanej odgrywa język, który dla jednego z partnerów nie jest językiem ojczystym, przez co pojawiają się sytuacje wzajemnego niezrozumienia, zakłopotania z powodu niezrozumienia i pojawiających się próśb o powtórzenie. Partner, w którego kraju rodzina rezyduje niejako automatycznie, zyskuje pozycję dominującą podczas rozmowy, zwłaszcza podczas kłótni. Problemy pojawiają się również w zakresie komunikacji pozawerbalnej. W zależności od kultury bowiem różnią się style konwersacji – głośność i szybkość mówienia, sposób kłócenia się czy wzajemnego słuchania (Cools 2006).

1.1. Konsekwencje dezintegracji małżeństw/związków mieszanych. Kwestia dzieci w sytuacji rozvodu małżeństw mieszanych

Dramatyczne problemy małżeństw mieszanych nagłaśniają media, wskazując, że liczba konfliktowych sytuacji będzie rosła i wymagała interwencji odpowiednich organów mediacyjnych, sądowych, służb socjalnych. Pojawiają się doniesienia o „bitwach” o dzieci, ich porwaniach, odbieraniu przez odpowiednie instytucje. Wymienić można kilka tytułów prasowych, które ukazują sedno toczącego się koszmaru rodzin: *Polacy znów czują się germanizowani*, *Jak Anglicy ratują małych Polaków*, *Emigranci walczą o dzieci*, *Rodziny emigrują - rosłą problemy*.

W sprawach z elementem międzynarodowym (rozwód międzynarodowy) ważne jest ustalenie jurysdykcji sądu zagranicznego bądź sądu krajowego oraz prawa właściwego do oceny stosunku prawnego. Sąd polski jest właściwy do sprawy rozwodowej, gdy:

- a) osoba pozwana (nie jest ważne jej obywatelstwo) miała miejsce zamieszkania w Polsce – ustawa nie wymaga minimalnego okresu zamieszkiwania na terenie Polski przed złożeniem pozwu przez powoda,
- b) małżonek będący powodem ma co najmniej od roku bezpośrednio przed wszczęciem postępowania miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu w Polsce; ale jeżeli małżonek będący powodem ma polskie obywatelstwo, to czas ten skraca się do sześciu miesięcy.

W innych wypadkach sądy danego kraju stosują własne prawo odnoszące się do danej sytuacji. Od 2010 roku (wejście w życie w 2011 roku) istnieje też nowa regulacja – porozumienie 14 krajów UE, według którego w razie konfliktu rozwód zostanie orzeczony w kraju zamieszkania małżonków przed rozstaniem. Oznacza to duży postęp – dotychczas współmałżonek, który stawiał się jako pierwszy przed sądem wybranego przez siebie kraju, przesądzał o systemie prawnym, jaki miał być zastosowany przy rozwodzie. Regulacja ta stanowi pewne udogodnienie, ale nie odnosi się do sytuacji dzieci, kluczowe jest tutaj miejsce zamieszkania i obywatelstwo.

W wypadku rozpadu związku i wyjazdu z dzieckiem ważne jest, jakie obywatelstwo ma dziecko, a także, oczywiście, czy drugi rodzic dziecka wyraża zgodę na wyjazd dziecka za granicę. Jeśli dziecko jest obywatelem Polski, wówczas do przekroczenia granicy potrzebuje polskiego paszportu. Wymagana jest tu zgoda drugiego z rodziców, honorowana może być pisemna zgoda poświadczona notarialnie. Jeżeli dziecko ma obywatelstwo kraju imigracji, stosuje się przepisy drugiej strony. Sporną kwestią są sytuacje, gdy dziecko posiada podwójne obywatelstwo – wtedy decydującym czynnikiem jest miejsce zamieszkania (i w domyśle socjalizacji).

W sytuacji, gdy nie ma porozumienia między rodzicami dotyczącego miejsca zamieszkania dziecka po rozpadzie związku, instrumentem regulującym tę kwestię jest Konwencja Haska, dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, przyjęta w trakcie posiedzenia XIV Sesji Konferencji Haskiej Prawa Prywatnego Międzynarodowego w Hadze¹¹. Podpisana została ona 25 października 1980 roku, a w życie weszła 1 grudnia 1983 roku (*Biuletyn Informacyjny Rzecznika Praw Dziecka* nr 1-2/2008). Rzeczpospolita Polska jest stroną Konwencji Haskiej od 1 listopada 1992 roku. W świetle regulacji niektórych krajów wywiezienie dziecka z kraju bez zgody drugiego rodzica może być uznane za tzw. porwanie rodzicielskie i jest traktowane jako przestępstwo.

Niezależnie od dylematów prawnych istotne są też konsekwencje postępowania tego typu – gwałtownego, mającego znamiona nagłej i niespodziewanej zmiany – dla rozwoju dziecka. W takiej sytuacji nie ma zazwyczaj możliwości przygotowania dziecka na wyjazd, więc poza zaognieniem konfliktu między rodzicami także jego mogą dotknąć negatywne skutki takiego działania.

¹¹ Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzona w Hadze dnia 25 października 1980 roku (Dz. U. z 1995 roku nr 108, poz. 528).

Niespodziewany wyjazd oznacza wyrwanie dziecka z jego dotychczasowego środowiska, postawienie przed koniecznością nawiązywania nowych relacji, opowiedzenia się po jednej ze stron konfliktu rodzicielskiego. Może to prowadzić do utraty zaufania do dorosłych, poczucia bezsilności, a także regresu rozwojowego i objawów psychosomatycznych (ból głowy i brzucha, nudności, wysypki, płaczu, moczeń nocnych, stanów gorączkowych, *Biuletyn Informacyjny Rzecznika Praw Dziecka* nr 1-2/2008).

2. Rodziny polskie w wielokulturowej rzeczywistości z perspektywy dzieci – wyzwania i problemy

Według Ewy Nowickiej (2006) kluczowe jest zagadnienie tożsamości dzieci. Podkreśla ona, że tożsamość dzieci z rodzin wielokulturowych nie jest oczywista. Na jej kształtowanie wpływa m.in. odmienność fizyczna, kraj wychowania, liczba lat tam spędzonych, stosunek obojga rodziców do własnej tożsamości narodowej i kultury własnego kraju oraz kwestie związane z używanym językiem. Z jednej strony pojawiają się obawy przed trudnościami w nauce minimum dwóch języków, a z drugiej strony szansa na bilingwizm. Marzena Pawlus i Halina Grzymała-Moszczyńska (2011) podkreślają, że ważna jest tutaj także postawa obojga rodziców i pozytywne wartościowanie zwłaszcza języka drugiego kraju (w naszym wypadku – języka polskiego), aby bilingwizm przyczyniał się do podniesienia dobrostanu dziecka, a nie stał się przymusem wpływającym nawet na obniżenie samooceny. Kolejnym wyzwaniem staje się religia, zwyczaje, tradycje, a więc ewentualne „zderzenie kultur” (Jodłowska 2001). W takiej sytuacji w konflikt są wciągani (lub sami się weń włączają) także rodzice, a czasem też dalsza rodzina. Do pól konfliktowych należy podejmowanie decyzji, zwłaszcza finansowych, zakres obowiązków, a więc odmienne pojmowanie ról kobiety i mężczyzny w rodzinie. Także zagadnienia wychowania dzieci należą do najbardziej spornych spraw (Jodłowska 2001: 223-224).

Uwagę badawczą przykuwają przewidywane role społeczne i przyszłość dzieci, zwłaszcza w rozróżnieniu według płci i planowanej edukacji.

2.1. Formy sprawowania opieki nad dziećmi

Oprócz konieczności apelowania o odpowiedzialne zachowania ze strony rodziców ważne jest też zwrócenie uwagi na docierające od kilku lat sygnały, że w niektórych krajach przepisy krajowe oraz działalność urzędników idą bardzo daleko w interpretacji tzw. dobra dziecka i praw rodziców – na korzyść jednej ze stron. W kontekście polskiej emigracji przytacza się tu głównie sprawy związków polsko-niemieckich i działalności *Jugendamtów*, czyli urzędów ds. młodzieży (por. np. Gotowska 2013; Wieliński 2009), aczkolwiek były też relacjonowane przypadki odnoszące się do Skandynawii i decyzji urzędów szwedzkich czy norweskich (por. np. Czajkowska 2008; Pawlicki 2012) i Wielkiej Brytanii (Głuchowski, Kowalski 2007; Niewińska 2010). O ile w części spraw media relacjonujące

zagadnienia doprowadzają do bardzo emocjonalnej dyskusji bez uwzględnienia faktów, o tyle część tych przypadków została jednak ostatecznie rozstrzygnięta i w toku postępowania okazało się, że faktycznie mogło dochodzić do sytuacji nadużywania uprawnień przez urzędy, zwłaszcza że od kilku lat nie potrzebują one zgody sądu na odebranie dziecka rodzicom (por. między innymi Gotowska 2013; Sękowski 2013). W odniesieniu do tego problemu wnoszono już kilkakrotnie interpelacje na forum UE, między innymi do Parlamentu Europejskiego, zwracając uwagę na nierespektowanie praw wspólnotowych. Były to działania Roberty Angellini, które doprowadziły do uchwalenia Rezolucji Parlamentu nr 2007/2093(INI)¹², czy ze strony polskiej list europosła Tomasza Poręby z 17 lutego 2010 roku skierowany do eurodeputowanej Erminii Mazzoni, przewodniczącej Komitetu Petycji, wskazujący na dalsze przypadki łamania praw i postanowień wspólnotowych przez niemieckie urzędy ds. młodzieży oraz Raport Komisji Petycji Parlamentu Europejskiego z 2012 roku wskazujący na łamanie Karty Praw Podstawowych i zalecający stworzenie mechanizmu odwoławczego czy dopuszczenie używania języków innych niż niemiecki podczas wizyt u dzieci (obecnie dopuszczany jest tylko język niemiecki, niezależnie od stopnia znajomości go przez rodzica). Współautorką dokumentu była Lena Kolarska-Bobińska. Problem nie dotyczy tylko rodziców polskich, bardzo wiele skarg składali między innymi Francuzi (Versieux 2010), Włosi, Hiszpanie (<http://www.problemamt.de/ofensywy.html>)¹³. Ze strony Polski aktywne są też organizacje pozarządowe: Polskie Stowarzyszenie Rodzice Przeciw Dyskryminacji Dzieci w Niemczech założone w 2007 roku w Hamburgu (choć obecnie ich strona internetowa¹⁴ od dłuższego czasu jest nieaktualizowana, to nowe wiadomości pojawiają się na koncie Facebook) oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Przeciw Dyskryminacji Dzieci w Niemczech z siedzibą w Berlinie (założone przez byłych członków Polskiego Stowarzyszenia Rodzice Przeciw Dyskryminacji Dzieci w Niemczech¹⁵), które monitorują przypadki interwencji urzędów ds. młodzieży, działania na forum Unii Europejskiej i wspomagają rodziców polskich w walce o odzyskanie dzieci, jeśli te zostaną umieszczone w pieczy zastępczej.

2.2. Współpraca ze szkołą (migrantów/reemigrantów, rodzin wielokulturowych)

Wsparciem dla rodziców i dzieci z rodzin wielokulturowych powinien być system edukacyjny (rozpoczynając od przedszkola, por. np. Kamińska 2005), podobnie zresztą jak edukacja

¹² Punkt 116 tej Rezolucji wzywa: *do zniesienia jakichkolwiek ograniczeń w stosunku do swobody kontaktów rodziców z dzieckiem wynikających z różnicy narodowościowej, w szczególności dotyczących wyboru innego języka rozmowy niż język urzędowy danego kraju; uważa, że zniesienie ograniczeń w stosunku do rodzin wielonarodowych w wypadku konfliktu rodziców powinno oznaczać pełną swobodę rozmowy w wybranym przez dziecko i rodzica języku, przy jednoczesnym uwzględnieniu szczególnych zasad dozoru spotkań, jeżeli taki obowiązek został nałożony przez sąd* (<http://www.problemamt.de/ofensywy.html>) [dostęp: 18.10.2013 roku].

¹³ [dostęp: 18.10.2013 roku].

¹⁴ <http://www.problemamt.de> [dostęp: 18.10.2013 roku].

¹⁵ <http://dyskryminacja-berlin.de/> [dostęp: 18.10.2013 roku].

pozasystemowa (szkoły polskie, działalność kościołów czy mediów). Nie odnosimy się tutaj do wsparcia w nauczaniu języka polskiego (co jest bardzo ważnym aspektem), ale do zagadnień związanych z rodzinami funkcjonującymi w kontekście wielokulturowości. Refleksja pedagogiczna posługuje się tu pedagogiką (jako podstawą teoretyczną) i edukacją międzykulturową (jako praktyką), stawiającą na pierwszym miejscu uwrażliwienie uczniów na Innego i naukę szacunku dla odmienności bez popadania w relatywizm kulturowy i skrajną poprawność polityczną (Lewowicki 2011; Nikitorowicz 2005, 2010, 2011) i proponuje włączenie tych zagadnień do codziennej pracy na danym etapie edukacyjnym (Kamińska 2005). Już sprawą priorytetów edukacyjnych i polityki integracyjnej danego kraju jest rozstrzygnięcie w kierunku jakiego typu społeczeństwa ma prowadzić edukacja międzykulturowa. W wypadku Niemiec jest to społeczeństwo pluralizmu kulturowego, ale z założeniem specjalnego miejsca kultury narodowej, w USA ten dział pedagogiki zmierza raczej w stronę wielokulturowości (Zieliński 2010). Nie sposób zaprzeczyć, że możliwość komunikacji jest centralnym problemem, zwłaszcza w kontekście nauczania, tuż obok zagadnienia nierówności w dostępie do oświaty, ale integracja oznacza również włączenie problemu wielojęzyczności i wielokulturowości zarówno do debaty publicznej, jak i codziennej pracy szkoły. W Polsce edukacja międzykulturowa pojawiła się w dyskursie publicznym w latach 90. ubiegłego stulecia, ale tematyka ta jest obecna w podstawie programowej w sposób wybiórczy, jest traktowana w sposób drugorzędny i nie jest wprowadzana na szeroką skalę (Kubiszyn 2007). Ponadto odnosi się raczej do sytuacji imigrantów (głównie uchodźców i repatriantów), przy czym w podręcznikach są oni ukazywani przede wszystkim jako podmiot działania instytucji pomocowych, niejako przez ich pryzmat, brakuje natomiast refleksji o obywatelach Polski w kontekście emigracji, reemigracji, rodzin mieszanych i konieczności edukacji międzykulturowej (Abramowicz 2011).

Strategie polskich rodzin w kontekście wielokulturowości (kraj przyjmujący)

Aby zobrazować strategie rodzin, powołamy się na badania prowadzone wśród rodziców i dzieci w kraju imigracji. Marta Moskal (2011) skupia się przede wszystkim na migracjach poakcesyjnych i wpływie, jaki wywierają one na zmiany w obrębie rodziny migracyjnej. Na przykładzie polskich migracji rodzinnych do Szkocji Moskal pokazuje liczne i płynne strategie konstruowania rodziny. W grupie 50 tys. migrantów, którzy przybyli do Szkocji, większość pozostawała w związkach małżeńskich. W swoich planach migracyjnych brali oni pod uwagę przede wszystkim dwa scenariusze: powrót „po jakimś czasie” do Polski lub połączenie z rodziną w Szkocji. Jak zauważa Moskal, coraz większa grupa migrantów decyduje się na sprowadzenie rodziny do Szkocji. Mimo że koszty związane z taką decyzją są wysokie, to pragnienie „bycia razem” jest w tym wypadku ważniejsze. Ciekawe, że w innych sytuacjach (gdy rodzina żyje w geograficznym rozproszeniu) to kobiety, a nie mężczyźni, często przyjeżdżają do Szkocji jako pierwsze i to one wspierają finansowo rodzinę w Polsce. Mimo że

początkowo dominuje krótkoterminowa orientacja migracyjna, to z czasem ulega ona wydłużeniu z perspektywą sprowadzenie rodziny do kraju przyjmującego.

Swoimi badaniami Moskal potwierdza tezy dotyczące aktywnej roli kobiet w procesie migracyjnym. Migrujące kobiety często jednocześnie realizują zobowiązania rodzinne w stosunku do bliskich mieszkających w Polsce. Jak już pisaliśmy, kluczową rolę w transnarodowej rodzinie odgrywają dzieci. W narracjach dzieci badanych przez Moskal (2010: 41-42) widać wieloaspektowość i procesualny charakter konstruowania rodziny migracyjnej. Z przytoczonych cytatów wyłania się obraz rodziny, która poprzez liczne strategie stara się maksymalizować korzyści ekonomiczne i minimalizować koszty emocjonalne wynikające z rozłąki.

Ryan i jej zespół (Ryan, Sales, Tilky, Siara 2009), opierając się na badaniach jakościowych prowadzonych wśród Polaków mieszkających w Londynie, dokonali analizy dynamiki więzi rodzinnych w procesie migracji. Podobnie jak w badaniach Moskal, migranci w Londynie stosowali podobne strategie podtrzymywania więzi rodzinnych, przy czym częściej niż w szkockim studium przypadku to mężczyźni jako pierwsi wyjeżdżali do Anglii. Niemniej z prowadzonych analiz wynika, że to kobiety zajmują się zazwyczaj całą organizacją wyjazdu. Zostają dłużej w Polsce, aby mężczyzna znalazł pracę i mieszkanie, co ma zapewnić bezpieczny start życiowy w nowym miejscu z małym dzieckiem.

W opisywanych w tym miejscu badaniach pojawia się ciekawy, dotąd przez nas nieomawiany, wątek rodzeństwa w kontekście rodziny transnarodowej. To rodzeństwo często znajduje pracę i mieszkanie dla swojej siostry lub brata i ich rodzin. W późniejszym okresie możliwość korzystania z pomocy rodzeństwa w zakresie opieki nad dziećmi czy też w innych praktycznych aspektach funkcjonowania w nowym środowisku (np. w przeprowadzkach) jest niezwykle cenne w rzeczywistości migranckiej (Ryan *et al.* 2009). Zatem podkreślenia wymaga to, o czym pisaliśmy na samym początku: rodzinę transnarodową definiować należy bardzo szeroko – z uwzględnieniem rodzeństwa, relacji międzygeneracyjnych i małżeńskich.

Analiza wyżej opisanych badań prowadzi do ambiwalentnych wniosków dotyczących potencjalnych zmian ról płciowych w rodzinie transnarodowej. W świetle badań Moskal widoczna jest podmiotowość kobiet i ich zdolność do przełamywania tradycyjnych ról genderowych. Z kolei w badaniach Ryan i jej zespołu widoczne jest zjawisko petryfikacji tradycyjnych ról płciowych. Nawet jeżeli uznać, że to kobiety są organizatorkami strategii migracyjnych rodziny, to w konsekwencji okazuje się, że po przyjeździe do Anglii znaczna część kobiet, które wzięły udział we wspomnianym badaniu, nie podjęła pracy, ponieważ zarobek męża wystarczył, aby prowadzić wygodne życie.

Pewnych dodatkowych ustaleń w tym zakresie dostarczają badania prowadzone w Niemczech¹⁶. Podobnie jak w innych analizowanych dotychczas badaniach, również w niemieckim

¹⁶ Projekt kierowany przez Thomasa Faista „From Heterogenities to Inequalities”.

kontekście, to kobiety są odpowiedzialne za opiekę nad dziećmi. Co więcej, z badań wynika, że tradycyjny podział obowiązków domowych zostaje podtrzymany nawet po długotrwałym pobycie w kraju przyjmującym. Migranci w Niemczech, porównując swoją sytuację z sytuacją „znaczących innych” w Polsce, zauważają, że poza dostępem do publicznych instytucji opiekuńczych, sposoby wychowywania dzieci są takie same. Co więcej, migrantki w Niemczech, które wzięły udział w badaniu, stwierdzają, że brakuje im na miejscu matki (babci), która pomogłaby im w opiece nad dziećmi (Bargłowski, Krzyżowski, Świątek 2014).

Wnioski ogólne

1. Współczesne migracje, ze względu na swoje natężenie, specyfikę, mobilizację różnych grup i kategorii społecznych, wpływają na **szeroko rozumiane przeobrażenia polskich rodzin**, modyfikację więzi (głównie strukturalnych i osobowych).
2. Migracje **różnicują polskie rodziny co do form, struktury i jakości relacji**; uwidaczniają fenomen rodziny transnarodowej i jej właściwości.
3. Rodziny transnarodowe **rozbijają homogeniczny obraz idealnej polskiej rodziny**.
4. Ogromny poakcesyjny odływ odbił się na **dezorganizacji więzi rodzinnych** (między innymi wysoki poziom rozwodów, problemy rozpadających się związków mieszanych i ich dzieci)
5. Centralną pozycję w transnarodowej rodzinie zajmują **kobiety**. Liczne badania pokazują, że w role społeczne córki, matki, żony, babci, kobiety itp. wpisane są kulturowo i społecznie zdeterminowane powinności opiekuńcze. To kobiety w procesie migracyjnym stają się menedżerkami zarządzającymi bezpieczeństwem socjalnym sieci rodzinnej.
6. Migracje matek zostają uwikłane w **obciążający dyskurs emocjonalno-normatywny**.
7. Migracje generują problemy związane z **funkcjonowaniem polskich rodzin** w krajach napływu, związane ze znaczeniem szerokiego **kontekstu wielokulturowości**.
8. W świetle dyskursu eksperckiego wyłaniają się **poważne problemy emocjonalno-wychowawcze dzieci migrantów**. Najbardziej rozbudowana jest analiza następujących zagadnień: wyzwań stojących przed systemem edukacji; wyzwań prawnych związanych z rozpadem związków mieszanych i decyzjami o miejscu zamieszkania dzieci (dominuje prasowy dyskurs paniki i dyskryminującego traktowania obywateli polskich przez inne sądy, zwłaszcza niemieckie), wyzwań dotyczących funkcjonowania rodzin wielokulturowych.

BIBLIOGRAFIA

- Abramowicz M. (red.) (2011). *Wielka nieobecna – o edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce. Raport z badań*, Warszawa: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej.
- Bargłowski K, Krzyżowski Ł., Świątek P. (2014). Moderate Transnationality: Childcare and Economic Activities Between 'Here' and 'There'. *Population, Space and Place* (w przygotowaniu).
- Becker-Pestka D. (2012). Rodzina w obliczu migracji zarobkowej. *Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych* 1(5): 9-26.
- Biuletyn Informacyjny Rzecznika Praw Dziecka nr 1-2 (2008), w: *Informacje dla rodziców podejmujących prace poza granicami kraju*, s. 2-4. Warszawa.
- Boćwińska-Kiluk B. (2009). Przeżycia dzieci migrantów – głos z gabinetu psychoterapeutycznego, w: J. Nikitorowicz, D. Misiejuk (red.), *Procesy migracji w społeczeństwie otwartym. Perspektywa edukacji międzykulturowej*, s. 347-358. Białystok: Trans Humana.
- Boćwińska-Kiluk B., Bielecka E. (2008). Migracja a psychospołeczny rozwój dziecka. *Pedagogika Społeczna* 3: 47-60.
- Bowlby J. (1982). *Attachment and Loss*. Nowy Jork: Free Association Books.
- Bryceson D., Vuorela U. (red.) (2002). *The Transnational Family: New European Frontiers and Global Networks*. Nowy Jork: Berg.
- Cieślińska B. (2012). *Emigracje bliskie i dalekie. Studium współczesnych emigracji zarobkowych na przykładzie województwa podlaskiego*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Cools C. (2006). Relational Communication in Intercultural Couples. *Language and Intercultural Communication* 6(3-4): 262-274.
- Czajkowska A. (2008). Zabrali nam dzieci za klapsa. *Gazeta Wyborcza*, 21 lipca, http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,5144856,20080721RP-DGW,Zabrali_nam_dzieci_za_klapsa,.html [dostęp: 18.10.2013 roku].
- Czykwin E. (2009). Odmienne konsekwencje emigracji matek i ojców dla rodzin pozostających w kraju. Prezentacja wstępnych wyników badań, w: J. Nikitorowicz, D. Misiejuk (red.), *Procesy migracji w społeczeństwie otwartym. Perspektywa edukacji międzykulturowej*, s. 324-336. Białystok: Trans Humana.
- Danilewicz W. (2005). Dziecko w rodzinie rozłączonej, w: J. Bińczycka, B. Smolińska-Theiss (red.), *Wymiary dzieciństwa. Problemy dziecka i dzieciństwa w zmieniającym się społeczeństwie*, s. 135-144. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Danilewicz W. (2006). *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach migracyjnych*. Białystok: Trans Humana.
- Danilewicz W. (2010). *Rodzina ponad granicami. Transnarodowe doświadczenia wspólnoty rodzinnej*. Białystok: Trans Humana.
- Danilewicz W. (2012). Migracje jako źródło refleksji i dylematów rodzin rozłączonych przestrzennie. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 1: 75-95.
- Domaszuk A. (2004). Psychologiczna analiza systemów rodzinnych mężczyzn czasowo nieobecnych, w: A. Dakowicz (red.), *Rodzina podlaska wobec różnych wyzwań egzystencjalnych*, s. 100-128. Białystok: Trans Humana.
- Duszczek M., Wiśniewski J. (2007). *Analiza społeczno-demograficzna migracji zarobkowych Polaków do Państw EOG po 1 maja 2004 roku*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.

Dyczewski L. (2002). *Więź między pokoleniami w rodzinie*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Dzięgiel A. (2013). *Rodziny migracyjne. Specyfika funkcjonowania i sposoby wsparcia*, referat na konferencję pt. „Młoda polska emigracja w UE jako przedmiot badań psychologicznych, socjologicznych i kulturowych: EuroEmigranci.PL”, Kraków, 23-24 września 2013 roku.

Faist T. (2000). *The Volume and Dynamics of International Migration and Transnational Social Spaces*. Oxford: Oxford University Press.

Fideli A. (2008). Gdy rodzice emigrują... *Nowa Szkoła* 6: 37-43.

Finch J. (2007). Displaying Families. *Sociology* 41(1): 65-81.

Fuszara M., Kurczewski J. (2012). Modernizacja czy kryzys? Przemiany rodzin czasowych migrantów. *Societas/Communitas* 1(13): 79-108.

Gabryś A. (2009). Rodzice od święta. *Style i Charaktery* 1(8): 57

Giza-Poleszczuk A. (2007). Rodzina a system społeczny, w: M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, s. 272-301. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Glick Schiller N., Basch L., Schanton Blanc C. (1995). From Immigrant to Transmigrant: Theorizing Transnational Migration. *Anthropological Quarterly* 68(1): 48-63.

Glick-Schiller N. (2009). A Global perspective on Transnational Migration: Theorizing Migration without Methodological Nationalism . „Centre on Migration, Policy and Society Working Paper” nr 67, Oxford: University of Oxford,

http://www.stat.gov.pl/gus/5840_13164_PLK_HTML.htm [dostęp: 18.10.2013 roku] *Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny. URL:.

Głuchowski P., Kowalski M. (2007). Kochamy cię, synku nasz. *Gazeta Wyborcza*, 10 sierpnia, http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,4924871,20070810RP-DGW,Kochamy_cie_synku_nasz,.html [dostęp: 18.10.2013 roku].

Gotowska Ż. (2013). *Jugendamt odebrał troje dzieci Polce mieszkającej w Niemczech* <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/jugendamt-odebral-troje-dzieci-polce--w-niemczech/rtd7b> [dostęp: 18.10.2013 roku].

Grabarczyk A. (2008). Rośnie armia eurosierot. *Dziennik* nr 73.

Grabowska-Lusińska I. (2005). *Migracje – szanse i zagrożenia*. Kongres Obywatelski, 12 listopada 2005.

Grabowska-Lusińska I., Okólski M. (2009). *Emigracja ostatnia?* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Gromadzka K. (2008). Postrzeganie sytuacji rodzinnej przez migrantów przebywających w Stanach Zjednoczonych, w: D. Lalak (red.), *Dom i ojczyzna. Dylematy wielokulturowości*, s. 326-333. Warszawa: Inicjatywa Wspólnotowa EQUAL, Międzykulturowe Centrum Adaptacji Zawodowej, Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW.

Grudzińska A., Kubin K. (red.) (2010). *Szkoła wielokulturowa – organizacja pracy i metody nauczania: wybór tekstów*. Warszawa: Forum na Rzecz Różnorodności Społecznej.

Guziuk M. (2006). Dwa spojrzenia na problematykę marginalizacji polskich emigrantów w Niemczech, w: K. Białobrzaska, S. Kawula (red.), *Wykluczenie i marginalizacja społeczna. Wokół problemów diagnostycznych i reintegracji psychospołecznej*, s. 97-109. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”.

- Hirschfeld Z., Kaczmarczyk P. (2000). *Współczesne migracje ludności Podlasia*. CMR Working Papers 30. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Hondagneu-Sotelo P., Avila E. (1997). I'm Here but I'm There: The Meanings of Latina Transnational Motherhood. *Gender Sociology* 11(5): 548-571.
- Iglicka K. (2008). *Kontrasty migracyjne Polski. Wymiar transatlantycki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jaroszevska E. (2003). *Małżeństwa polsko-niemieckie*. Warszawa: ASPRA-JR.
- Jodłowska M. (2001). Konflikty w międzykulturowych małżeństwach mieszanych, w: Z. Tysza (red.), *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian*, s. 215-228. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Jones A., Sharpe J., Sogren M. (2004). Children's Experiences of Separation from Parents as a Consequence of Migration. *Caribbean Journal of Social Work* 3(1): 89-109.
- Kaczmarczyk P. (2006). Highly Skilled Migration from Poland and Other CEE Countries – Myths and Reality, w: K. Gmaj, K. Iglicka (red.), *Brain Drain or Brain Gain – Global Dilemma*, s. 33-64. Warszawa: Centrum Stosunków Międzynarodowych.
- Kaczmarczyk P., Tyrowicz J. (2008). *Migracje osób z wysokimi kwalifikacjami*. Biuletyn nr 3. Warszawa: Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych. URL: http://rynekpracy.org/files/1bezrobocie.org.pl/public/biuletyny_fise/biuletyn_fise_nr4_kwalifikowan_i.pdf [dostęp: 18.10.2013 roku].
- Kamińska K. (2005). *W stronę wielokulturowości w edukacji przedszkolnej*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Karwowska-Struczyk M. (2007). *Dziecko i konteksty jego rozwoju*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
- Kawczyńska-Butrym Z. (2009). *Migracje. Wybrane zagadnienia*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kawecki I., Kwatera A., Majerek B., Trusz S. (2012). The Social and Educational Situation of Circular Migrants' Children in Poland. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Sociologica IV* 2: 147-161.
- Kępińska E. (2006). *Recent Trends in International Migration. The 2006 SOPEMI Report for Poland*. CMR Working Papers 15/73. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Kępińska E. (2009). *Migracje sezonowe z Polski do Niemiec*. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Kindker M., Napierała J. (2010). *Migracje kobiet. Przypadek Polski*. Warszawa: Wydawnictwo naukowe Scholar.
- Kolankiewicz M. (2008). Dziecko w sytuacji rozłąki z rodzicami. *Pedagogika Społeczna* 3: 81-86.
- Biuletyn Informacyjny Rzecznika Praw Dziecka Nr 1-2* (2009). URL: http://www.brpd.gov.pl/uploadfiles/publikacje/Biuletyn_1-2_2009.pdf [dostęp: 18.10.2013 roku].
- Konwencja, dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzona w Hadze dnia 25 października 1980 roku, Dz. U. z 1995 roku, nr 108, poz. 528.
- Kopacz K. (2009). Jak Anglicy ratują małych Polaków. *Rzeczpospolita*, 24 stycznia, <http://www.rp.pl/artukul/0,252970.html> [dostęp: 18.10.2013 roku].
- Korczyńska J. (2000). Indywidualne motywy okresowych wyjazdów zarobkowych za granicę w świetle funkcjonowania rodziny. *Polityka Społeczna* 5-6: 22-24.

- Kostrubiec B. (2009). Sytuacja psychologiczna dziecka wobec migracji zarobkowej rodziców, w: M. Janukowicz (red.), *Smak emigracji. Dramaty dzieci*, s. 23-36. Kraków: Scriptorum.
- Kozak S. (2010). *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Kozdrowicz E., Walczak B. (2008a). Postawy wychowawcze rodziców-migrantów wobec dzieci. *Pedagogika Społeczna* 3: 163-181.
- Kozdrowicz E., Walczak B. (2008b). *Szkoła wobec mobilności zawodowej rodziców i opiekunów. Niezbędnik nauczyciela*. Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej.
- Kozdrowicz E., Walczak B. (2010). Rodzina migracyjna: przemiany i zagrożenia, w: K. Iglicka, M. R. Przysłik (red.), *Poakcesyjne migracje powrotne Polaków: geneza, przyczyny i konsekwencje*, s. 167-191. Biuletyn RPO 69.
- Kozerańska A. (2008). Eurosieroty: co dziesiąty ojciec wyjechał. *Gazeta Wyborcza*, 10 czerwca.
- Krasnodębska A. (2008). Migracja zarobkowa a życie rodzinne kobiet z Opolszczyzny. *Pedagogika Społeczna* 3: 61-80.
- Krasnodębska A. (2012). Zagraniczne migracje zarobkowe kobiet z Opolszczyzny. Na marginesie rozważań nad tożsamością. *Roczniki Nauk Społecznych* 4(40), 2: 123-138.
- Krok D. (2011). Migracja zarobkowa w aspekcie duszpasterskim, w: D. Krok, P. Landwójtowicz, B. Balicka-Błagitka (red.), *Razem, ale osobno. Poradnik dla osób doświadczających problemów spowodowanych migracją zarobkową*, s. 55-66. Opole: Diecezjalna Fundacja Ochrony Życia i Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Opolu.
- Królica M. (2011). *Wielokulturowa edukacja w przedszkolach (z przykładami w wybranych krajach europejskich)*. Częstochowa: Akademia im. Jana Długosza.
- Krzyżowski Ł. (2013). *Polscy migranci i ich starzejący się rodzice. Transnarodowy system opieki międzygeneracyjnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kubiszyn M. (2007). *Edukacja wielokulturowa w środowisku lokalnym*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kuźma E. (2005). Kobiety – nielegalne imigrantki z Polski w Brukseli pod koniec XX wieku – zjawisko i problemy, w: J. Zamojski (red.), *Migracje i Społeczeństwo Kobiety i młodzież w migracjach* t. 10, s. 261-262. Warszawa: Polska Akademia Nauk.
- Levitt P. (1998). Social Remittances: Migration Driven, Local-level Forms of Cultural Diffusion. *International Migration Review* 32(4): 926-948.
- Levitt P. (2001). *The Transnational Villagers*. Berkeley, Los Angeles: University of California Press.
- Levitt P., Jaworsky N. (2007). Transnational Migration Studies: Past Developments and Future Trends. *Annual Review of Sociology* 33(1): 129-156.
- Levitt P., Lamba-Nieves D. (2011). Social Remittances Revisited. *Journal of Ethnic and Migration Studies* 37(1): 1-22.
- Lewowicki T. (2011). Wprowadzenie, w: T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, J. Suchodolska (red.), *Pedagogika międzykulturowa wobec wykluczenia społecznego i edukacyjnego*, s. 9-13. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Łaszyn I. (2008). Samotna gwiazdka eurosierot. *Dziennik Bałtycki*, 4 grudnia.
- Łoskot M. (2011). Migracja zarobkowa rodziców a szkolne sprawy ich dzieci, w: D. Krok, P. Landwójtowicz, B. Balicka-Błagitka (red.), *Razem, ale osobno. Poradnik dla osób doświadczających*

problemów spowodowanych migracją zarobkową, s. 33-44. Opole: Diecezjalna Fundacja Ochrony Życia i Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Opolu.

Łuka W. (2008). Jaś sam w domu. *Głos Nauczycielski* 27: 11.

Małek A. Warat M. (red.) (2010). *Ponad granicami. Kobiety, migracje, obywatelskość*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Małek A. (2011). *Migrantki-opiekunki. Doświadczenia migracyjne Polek pracujących w Rzymie*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Małek A. (2012). Polska „badante” w Rzymie. Kształtowanie migracyjnej przestrzeni miejskiej. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 1: 23-34.

Marody M., Giza-Poleszczuk A. (2004). *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Mazurkiewicz B. (2011). Migracja zarobkowa w kontekście prawnym, w: D. Krok, P. Landwójtowicz, B. Balicka-Błagitka (red.), *Razem, ale osobno. Poradnik dla osób doświadczających problemów spowodowanych migracją zarobkową*, s. 45-54. Opole: Diecezjalna Fundacja Ochrony Życia i Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Opolu.

McCarthy J. R., Edwards R. (2011). Transnational Families, w: J. R. McCarthy, R. Edwards, *Key Concepts in Family Studies*, s. 188-191. Londyn: SAGE Publications Ltd.

Mikuła J. (red.) (2008). *Eurosieroctwo*. Warszawa: Instytut Europejski.
http://www.uniaeuropejska.net.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=538&Itemid=227 [dostęp: 18.10.2013 roku].

Miłkowska G. (2009). Wychowawcze i społeczne skutki emigracji zarobkowej dla rozwoju dzieci (na przykładzie regionu częstochowskiego), w: M. Janukowicz (red.), *Smak emigracji. Dramaty dzieci*, s. 91-106. Kraków: Scriptum.

Młyński J. M., Szewczyk W. (2012). *Rodzina wobec dylematów migracji zarobkowej. Badania i analizy*. Warszawa: Instytut Papieża Jana Pawła II.

Moskal M. (2010). Transnational Social Networks, Human Capital and Economic Resources of Polish Immigrants in Scotland, w: B. Glorius, I. Grabowska-Lusińska, A. Rindoks (red.), *Lost in Mobility Transition? New Migration Flows. Theoretical Approaches and Data Collection Challenges Following the EU Enlargement*. Amsterdam: Amsterdam University Press.

Moskal M. (2011). Transnationalism and the Role of Family and Children in Intra-European Labour Migration. *European Societies* 13(1): 29-50.

Muszel M. (2013). *Role i relacje genderowe w transnarodowych rodzinach polskich migrantów w Irlandii po 2004 roku*, referat na konferencję pt. „Młoda polska emigracja w UE jako przedmiot badań psychologicznych, socjologicznych i kulturowych: EuroEmigranci.PL, Kraków, 23-24 września 2013 roku.

Napora E. (2009). *Niedobór kontaktu z rodzicem jedną z przyczyn zaburzonego funkcjonowania dziecka*, w: M. Janukowicz (red.), *Smak emigracji. Dramaty dzieci*, s. 51-63. Kraków: Scriptum.

Niewińska A. (2010). Emigranci walczą o dzieci. *Rzeczpospolita*, 25 maja, <http://www.rp.pl/arttykul/484525.html> [dostęp: 18.10.2013 roku].

Nikitorowicz J. (2005). *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania dla edukacji międzykulturowej*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Nikitorowicz J. (2010). Problemy paradygmatu współistnienia w działaniach edukacji międzykulturowej, w: B. Dobrowolska, A. Pawilonis (red.), *Europejska perspektywa edukacji człowieka. Pedagogika – Przyszłość – Tendencje*, s. 15-29. Siedlce: Wydawnictwo Akademii Podlaskiej.

- Nikitorowicz J. (2011). Wykluczanie tożsamościowe w kreującym się społeczeństwie wielokulturowym wyzwaniem dla edukacji międzykulturowej – konteksty relatywizmu i poprawności politycznej, w: T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, J. Suchodolska (red.), *Pedagogika międzykulturowa wobec wykluczenia społecznego i edukacyjnego*, s. 17-29. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Nowicka E. (2006). Identity and Socio-Cultural Capital: Duality of Transnational People in Poland. *Ethnic and Racial Studies* 29(6): 1072-86.
- Parreñas R. (2001). *Servants of Globalization*. Stanford, CA: Stanford University Press.
- Parreñas R. S. (2005). *Children of Global Migration. Transnational Families and Gendered Woes*. Stanford CA: Stanford University Press.
- Pawlak A. (2012). Migrujące matki, migrujący ojcowie. Nowe sposoby realizacji roli rodzica w zgloabalizowanym świecie. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 1: 97-123.
- Pawlicki J. (2012). Jak się robi dzieci w Norwegii. *Gazeta Wyborcza*, 1 września, http://wyborcza.pl/1,76842,12401911,Jak_sie_robi_dzieci_w_Norwegii.html [dostęp: 18.10.2013 roku].
- Pawlus M., Grzymała-Moszczyńska H. (2011). Sytuacja dziecka w wielokulturowej rodzinie – opis na podstawie wybranych przypadków *Pediatra Polska* 86(5): 498-505.
- Piekut-Burzyńska S. (2013). Długotrwałe wyjazdy rodziców w celach zarobkowych i ich konsekwencje w odniesieniu do dzieci *Rocznik Naukowy Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy Nauki o Edukacji* 6: 137-152.
- Pikuła N. (2009). Emigracja zarobkowa rodziców przesłanką odchodzenia młodzieży do sekt, w: M. Janukowicz (red.), *Smak emigracji. Dramaty dzieci*, s. 107-124. Kraków: Scriptum.
- Pustułka P. (2010). Jeszcze „matki Polki” czy już „matki Europejki”? O macierzyństwie Polek w Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, w: M. Warat A. Malek, (red.), *Ponad granicami. Kobiety, migracje, obywatelskość*, s. 277-299. Kraków : Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego..
- Pustułka P. (2012). Polish Mothers on the Move: Transnationality and Discourses of Gender, Care and Co-Residentiality Requirement in the Narratives of Polish Women raising in the West. *Ethicity, Special Issue os Studia Sociologica IV* 2: 162-175.
- Radochoński M. (2000). *Osobowość antyspołeczna*. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Raport. Szkoła i opiekunowie wobec eurosieroctwa w województwie kujawsko-pomorskim* (2010). Bydgoszcz: Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy.
- Roczniki Demograficzne 1991-2012*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Romano D. (1997). *Intercultural Marriage: Promises and Pitfalls*. Maine: Intercultural Press.
- Rosińska-Kordasiewicz .(2005). Praca pomocy domowej. Doświadczenia polskich migrantek w Neapolu. *Prace Migracyjne*, nr 4, Warszawa: ISS UW.
- Rosińska-Kordasiewicz A., Urbańska S. (2006). *Literature on Job Mobility In Poland*. Job Mobilities Working Papres 2006-01. URL: www.jobmob-and-fam.lives.eu/aper/ [dostęp: 20.10.2013 roku]
- Ryan L., Sales R., Tilky M., Siara B. (2009). Family Strategies and Transnational Migration: Recent Polish Migrants in London. *Journal of Ethnic and Migration Studies* 35(1): 61-77.
- Sękowski S. (2013). Nadgorliwość krzywdzi dzieci. *Gość Niedzielny* nr 41.
- Slany K. Małek A. (2005). Women’s Emigration from Poland During the Period of Political Transformation, w: K. Slany (red.), *International Migration. A Multidimensional Analysis*, s. 115-154. Kraków: Wydawnictwo Akademii Górniczo-Hutniczej.

- Solga B. (2002). *Migracje polsko-niemieckie i ich konsekwencje społeczno-ekonomiczne na obszarach wiejskich Śląska Opolskiego*. Opole: Państwowy Instytut Nauk.
- Solga B. (2012). *Migracje zagraniczne a rozwój i regionalna polityka migracyjna*. Biuletyn Instytutu Zachodniego nr 109/2012. Poznań.
- Sołtysiak W. (2009). Problem eurosieroctwa w najmłodszym pokoleniu polskiej emigracji, w: M. Janukowicz (red.), *Smak emigracji. Dramaty dzieci*, s. 7-21. Kraków: Scriptum.
- Szczygielska I. (2013). *Migracje zarobkowe kobiet i ich wpływ na funkcjonowanie rodzin*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Szpunar O. (2008). 4 358 eurosierot w Małopolsce. *Gazeta Wyborcza – Kraków*, 12 sierpnia, http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,5160060,20080813KR-DLO,4358_eurosierot_w_Malopolsce,.html [dostęp: 2.09.2013 roku].
- Szymborska A. (1969). *Sieroctwo społeczne*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Thomas W., Znaniecki F. (1976). *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1, t. 2, t. 3, t. 4, t. 5. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Tolstokorova A. (2009). *Costs and Benefits of Labour Migration for Ukrainian Transnational Families: Connection or Consumption?* URL: <http://urmis.revues.org/868> [dostęp: 2.09.2013 roku].
- Tomaszewska H. (2008). Uczestnicy forów internetowych o migracji zarobkowej rodziców i jej konsekwencjach dla dzieci. *Pedagogika Społeczna* 3: 104-142.
- Urbańska S. (2009a). Matka migrantka. Perspektywa transnarodowości w badaniu przemian ról rodzicielskich. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 1: 61-84.
- Urbańska S. (2009b). Niepełne czy alternatywne? Transnarodowość jako perspektywa ujęcia macierzyństwa w warunkach migracji, w: Slany K. (red.), *Migracje kobiet. Perspektywa wielowymiarowa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Urbańska S. (2010). „Cała Polska liczy eurosieroty”. Panika moralna i płęć w wykluczeniu oraz stygmatyzacji rodzin migrantów. *Kultura i Społeczeństwo* 54(3): 61-88.
- Urbańska S. (2011a). O niektórych barierach stawania się Europejką. Doświadczenie macierzyństwa na odległość w narracjach polskich, wieloletnich robotnic w Belgii, w: K. Kaźmierska, K. Waniek (red.), *Integracja europejska a przemiany kulturowe w Europie*, s. 81-118. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Urbańska S. (2011b). *Przemiany macierzyństwa w procesie globalnych migracji kobiet*. Warszawa: Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego (praca doktorska – przygotowywana publikacja przez Fundację Nauki Polskiej).
- Urbańska S. (2012). *Nie pytajmy o wychowanie. Pytajmy o system*. [Kulturaliberalna.pl/2012/05/29](http://kulturaliberalna.pl/2012/05/29) [dostęp: 20.10.2013 roku].
- Ustawa z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty, Dz. U. z 2004 roku nr 256, poz. 2572 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 roku o zawodzie lekarza i lekarza dentysty, Dz. U. z 2011 roku nr 277, poz. 1634.
- Versieux N. (2010). *Rozwód po europejsku*. URL: <http://www.presseurop.eu/pl/content/article/440541-rozвод-po-europejsku> [dostęp: 18.10.2013 roku].
- Vertovec S. (2012). *Transnarodowość*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Walczak B. (2008a). Migracje rodzicielskie – skala zjawiska oraz jego wychowawcze i edukacyjne implikacje. *Pedagogika Społeczna* 3: 143-162.
- Walczak B. (2008b). *Szkoła i uczeń wobec migracji poakcesyjnych. Wstępna diagnoza społecznych i pedagogicznych skutków „euro-migracji” rodziców*. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Dziecka, Pedagogium Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej w Warszawie. URL: <http://www.brpd.gov.pl/eurosieroctwo/Pedagogium.pdf> [dostęp: 21.09.2013 roku].
- Walczak B. (2010). *Społeczne, edukacyjne i wychowawcze konsekwencje migracji rodziców i opiekunów prawnych uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych*. Warszawa: Pedagogium Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej w Warszawie. URL: http://www.brpd.gov.pl/eurosieroctwo/raport_eurmigracje.pdf [dostęp: 18.10.2013 roku].
- White A. (2010). *Polish Families and Migration Since EU Accession*. Bristol: Policy Press
- Wielński B. T. (2009). Koniec polsko-niemieckiej wojny o dziecko. *Gazeta Wyborcza*, 20 marca, http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,5282162,20090320RP-DGW,Koniec_polskoniemieckiej_wojny_o_dziecko,.html [dostęp: 18.10.2013 roku].
- Wielokulturowość na co dzień – dobre praktyki z Zespołu Szkół w Podkowie Leśnej* (2013). [http://www.wwpe.gov.pl/index.php?params\[section_id\]=9¶ms\[category_id\]=302¶ms\[id\]=147](http://www.wwpe.gov.pl/index.php?params[section_id]=9¶ms[category_id]=302¶ms[id]=147) [dostęp: 18.10.2013 roku].
- Wilk J. (2002). *Pedagogika rodziny*. Lublin: Instytut Pedagogiki KUL.
- Wybrane tablice dotyczące emigracji na pobyt czasowy powyżej trzech miesięcy – wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011, Część I, II, III*. Warszawa: Główny Urząd http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/LU_infor_o_rozm_i_kierunk_emigra_z_polski_w_latach_2004_2011.pdf;
- Zielińska A. (2008). Pedagogiczno-prawne aspekty opieki nad dzieckiem w sytuacji wyjazdu rodziców do pracy za granicę. *Pedagogika Społeczna* 3: 87-104.
- Zieliński P. (2010). Edukacja międzykulturowa Wietnamczyków w Polsce z uwzględnieniem dzieci z rodzin polsko-wietnamskich. *PRACE NAUKOWE Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Seria Pedagogika*, z. XIX: 177-191.